Rok XIX. Kwiecień 1933 r.

PRZEGLĄD ADWOKACKI

ORGAN KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ.

Redakcja i administracja: Kraków, ul. Gołębia L. 6. — Telefon 100-55.

KRAKÓW
Nakładem Krakowskiej Izby Adwokackiej.
1933.

Rok XIX. Kwiecień 1933 r.

PRZEGLĄD ADWOKACKI

ORGAN KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ.

Redakcja i administracja: Kraków, ul. Gołębia L. 6. — Telefon 100-55.

Na zasadzie uchwały Rady Adwokackiej z dnia 18 marca 1933 roku a w wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12 listopada 1932 roku zwołuję na dzień

29 kwietnia 1933 r. o godz. 16-tej w Krakowie

w sali Krakowskiego Towarzystwa Wzaj. Ubezpieczeń przy ul. Basztowej L. 8

NADZWYCZAJNE
WALNE ZGROMADZENIE
KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, trzech asesorów i dwóch sekretarzy.
3. Utworzenie Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia.
4. Zmiana opłat na rzecz Izby.
5. Wnioski i interpelacje.

Nieprzybycie na Walne Zgromadzenie bez dostatecznego usprawiedliwienia się w ciągu ośmiu dni po terminie Zgromadzenia pociąga za sobą karę porządkową w wysokości do 100 złotych (art. 33 pr. o u. a.).

Dziekan Rady Adwokackiej:

Dr. Edmund Fischer.

Utworzenie Funduszu Ubezpieczenia.

Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej, odbyte w dniu 12 listopada 1932 r., odrzuciło projekt statutu Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia, przedłożony przez poprzedni Wydział Izby, a równocześnie poleciło Radzie Adwokackiej przygotowanie nowego projektu i zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia specjalnie dla załatwienia tej sprawy.

Zbytecznem byłoby uzasadniać potrzebę wzajemnego koleżeńskiego ubezpieczenia. Już w czasach dobrej konjunktury istnienie takiego ubezpieczenia było dla adwokatów jako członków zawodu wolnego bardzo pożądane a nawet konieczne. Tembardziej w czasach obecnych, gdy niejednokrotnie niedostatek zagląda do rodzin adwokatów żyjących i zdolnych do pracy, a w razie niezdolności do pracy lub śmierci adwokata grozi jego rodzinie wprost nędza, stworzenie wzajemnej pomocy koleżeńskiej jest naszym bezwzględnym obowiązkiem. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie zdołamy zbudować całego systemu ubezpieczeń na wypadek choroby, niezdolności do pracy, starości i t. p., lecz choćby w szczupłych granicach chcemy stworzyć ubezpieczenie na wypadek śmierci, aby przynajmniej coś dać rodzinom pozostałym po adwokatach, które — jak uczy doświadczenie — niejednokrotnie zostają bez środków do życia.

Aby takie koleżeńskie ubezpieczenie odpowiadało zadaniu, musi ono być oparte na przymusie. Istniejąca dotąd Kasa Samopomocy tem właśnie była słabą i dlatego okazała się niewystarczającą, że była tylko dobrowolnem zrzeszeniem tych, którzy do niej chcieli należeć. Opierając się na przepisie art. 3 pkt. 7 prawa o ustroju adwokatury, chcemy stworzyć instytucję

przymusowego ubezpieczenia, która będzie miała swoją osobowość prawną (orzeczenie S. N. z 17 listopada 1932 r. Nr. III l. Rw. 1406/32. Przegl. Pr. i Adm. poz. 52 ex 1933) i która z biegiem czasu, gdy się jej siły finansowe zwiększą, będzie mogła oddać wielkie usługi naszemu stanowi.

Należenie do Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia będzie więc pod względem prawnym — wyjąwszy wypadki podpadające pod art. 27 pr. o. u. a. — przymusowem, wypełnianie jednak przez adwokatów obowiązków wobec tego funduszu powinno być nadto nakazem moralnym i materjalnym: moralnym wobec Kolegów i ich rodzin, materjalnym wobec siebie i swojej rodziny.

Kierując się temi motywami, opracowała Rada Adwokacka w wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia z 12 listopada 1932 r. dołączony do niniejszego sprawozdania (załącznik A) nowy projekt Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia, starając się oprzeć go wedle możności na zasadach techniki asekuracyjnej. Rada adwokacka przybrała w tym celu biegłego z zakresu ubezpieczeń życiowych i na podstawie jego orzeczenia oraz obliczeń matematyczno-asekuracyjnych ustaliła wysokość wkładki wstępnej, sumy ubezpieczeniowej i przypadającej do zwrotu 40%-owej rezerwy wkładek. W toku wstępnych prac przeprowadziła R. A. wśród członków Izby ankietę i zestawiła statystykę śmiertelności członków Izby za czas od r. 1925.

Ankieta przyniosła 761 odpowiedzi a wykazała, że najwięcej jest członków w wieku od 40—45 lat (18·5%), od 45 do 50 lat (16·8%) i od 50—55 lat (17·2%), oraz że stosunkowo wielu jest członków (7·1%) w wieku ponad 65 lat, a więc w wieku, w którym żaden zakład ubezpieczeń nie przyjmuje do ubezpieczenia nawet z badaniem lekarskiem. Ten moment podwyższa znacznie ryzyko naszego funduszu ubezpieczenia.

Na zwiększenie tego ryzyka wpływa także okoliczność, że towarzystwa ubezpieczeń, przyjmując ubezpieczenia bez badania lekarskiego, stosują z reguły okres wyczekiwania („karencję"), czego nie może czynić Koleżeński Fundusz Ubezpieczenia.

Zestawienia śmiertelności za czas od r. 1925 wykazały przeciętnie 17 wypadków śmierci rocznie.

Wysokość sumy ubezpieczeniowej ustalono w zasadzie na 2.500 zł. Niewątpliwie jest to suma aż nadto skromna, która może pokryć zaledwie pierwsze, najpilniejsze potrzeby osób, osieroconych przez zmarłego adwokata. Podwyższenie jednak sumy ubezpieczeniowej musiałoby z konieczności pociągnąć za sobą podwyższenie składki rocznej, której część (połowa) przechodzi do funduszu ubezpieczenia, stanowiąc jego główną podstawę finansową, obecne atoli niezwykle trudne i stale pogarszające się warunki bytu materjalnego adwokatury nie dozwalają — zdaniem R. A. — na zwiększenie stałego obciążenia członków.

W § 9 projektu przewidziano dopuszczalność poddania wysokości sumy ubezpieczeniowej rewizji począwszy od r. 1935. Jestto konieczne wskutek niestałości stosunków gospodarczych i walutowych. Brzmienie tego postanowienia wyklucza jednak obawę o dowolność w dokonywaniu zmian.

Obecny projekt, w przeciwieństwie do poprzedniego, zapewnia w zasadzie członkom zwrot 40%-wej rezerwy, o czem stanowi § 7 odnośnie do członków, wykreślonych z tutejszej listy adwokatów, a § 12 odnośnie do członków, którzy opieszałością w zapłacie składek rocznych spowodowali zgaśnięcie prawa do wypłaty sumy ubezpieczeniowej. Te postanowienia czynią zadość postulatom, podniesionym na poprzedniem Walnem Zgromadzeniu.

Skutki zalegania ze składkami rocznemi zostały znacznie złagodzone także i w tym kierunku, że utratę prawa do wypłaty sumy ubezpieczeniowej powoduje dopiero zaleganie z nieodpisaną składką roczną za okres dłuższy jak dwa lata, względnie w razie przyznanej ratalnej spłaty zaleganie z czterema ratami.

§ 4 projektu czyni zadość art. 27 pr. o u. a., o czem wyżej była już mowa.

Z działalności Rady Adwokackiej.

Obecnemu Walnemu Zgromadzeniu jako Nadzwyczajnemu nie przedkładamy szczegółowego sprawozdania z naszej dotychczasowej działalności; korzystając jednak ze sposobności, pragniemy zaznajomić członków Izby w ogólnych zarysach z naszemi pracami i zasadami, jakiemi kierowaliśmy się, zaznaczając, że przeważna część naszych dotychczasowych prac obejmowała z natury rzeczy organizację samorządu adwokackiego w przystosowaniu do postanowień nowego prawa o ustroju adwokatury.

Na pierwszem posiedzeniu, odbytem w dniu 28 listopada 1932 r. ukonstytuowała się Rada Adwokacka wybierając:

dziekanem Dra Edmunda Fischera,
wicedziekanem „ Zygmunta Lachsa,
sekretarzem „ Michała Schuldenfreia,
skarbnikiem „ Zdzisława Kwiecińskiego,
rzecznikami dyscyplinarnymi 1) Dra Izydora Drohockiego,
2) „ Józefa Gabryelskiego,
3) „ Marjana Ujejskiego.

Celem przygotowania regulaminu, określającego tryb wewnętrznego urzędowania Rady Adwokackiej, wybraną została osobna komisja, a następnie na podstawie przygotowanego przez tę komisję projektu uchwalony został „Ogólny regulamin wewnętrznego urzędowania R. A.“, który dołącza się do niniejszego sprawozdania (załącznik B).

W związku z uchwaleniem tego regulaminu powzięła R. A. następującą rezolucję:

„Tworzenie miejscowych kół, obejmujących adwokatów, mających siedzibę poza siedzibą Izby Adwokackiej, uważa Rada Adwokacka za rzecz dopuszczalną w ramach obowiązującego prawa o ustroju adwokatury, a nawet za rzecz bar-

dzo pożądaną z uwagi na to, że takie dobrowolne zrzeszenia mogą wydatnie przyczynić się do podniesienia powagi stanu oraz pogłębienia wiedzy fachowej, a nadto mogą być pomocne dla strzeżenia godności stanu i obrony zawodowych interesów".

Dla wykonania postanowień §§ 25—30 ogóln. reg. wybrała R. A. ze swego grona 9-ciu sędziów polubownych w osobach:

Dra Edmunda Fischera	Dra Maksymiljana Nadla
„ Faustyna Jakubowskiego	„ Natana Oberlendera
„ Zdzisława Kwiecińskiego	„ Teodora Ringelheima,
„ Zygmunta Lachsa	„ Artura Rosenzweiga

Dra Stanisława Rowińskiego.

Zarazem poczyniła Rada Adwokacka wstępne czynności, niezbędne dla rozstrzygania sporów, w których strony poddały się polubownemu sądownictwu Rady Adwokackiej.

Dla wykonania postanowień §§ 35—40 og. reg. odniosła się R. A. do miejscowych gron adwokackich o propozycje przy ustanowieniu delegatów. Na podstawie tych propozycyj ustanowiła R. A. następujących miejscowych delegatów:

w siedzibie Sądów okręgowych:

Jasło:	Dr. Herman Stein
	„ Feliks Warchałowski
	„ Jan Wilusz
Rzeszów:	Dr. Stefan Hakalla
	„ Joachim Siiber
	„ Maksymiljan Wiesner
	„ Kazimierz Wilusz
Nowy Sącz:	Dr. Emil Pasionek
	„ Hersch Syrop
Tarnów:	Dr. Ignacy Fisch
	„ Tadeusz Lubieniecki
	„ Stanisław Małecki
	„ Wolf Schenkel
Wadowice:	Dr. Maksymiljan Schlank
	„ Apolinary Zimmerspitz

w siedzibie Sądów grodzkich:

Andrychów:	Dr. Jan Malec
Biała:	Dr. Józef Schmetterling
	„ Jan Kubiczek
Biecz:	Dr. Michał Maciejowski
Bochnia:	Dr. Gustaw Müller

Chrzanów:	Dr. Gustaw Rieser
Dąbrowa:	Dr. Stanisław Sozański
Dębica:	Dr. Eljasz Goldfluss
Gorlice:	Dr. Władysław Mnerka
	„ Michał Blaustein
Kalwarja:	Dr. Dawid Förster
Krosno:	Dr. Samuel Kurzer
Krościenko:	Dr. Szymon Przybyło
Krzeszowice:	Dr. Fryderyk Weinhebei
Leżajsk:	Dr. Arnold Berger
Limanowa:	Dr. Jan Hammerschlag
Muszyna:	Dr. Jakób Kohn
Myślenice:	Dr. Kazimierz Kwoczyński
Nisko:	Dr. Józef West
Nowy Targ:	Dr. Franciszek Styś
Oświęcim:	Dr. Ludwik Gąsiorowski
Przeworsk:	Dr. Aleksander Karpf
Rozwadów:	Adolf Stauffer
Skawina:	Dr. Stanisław Eichenbaum
Stary Sącz:	Dr. Edward Szayer
Strzyżów:	Dr. Emil Wassermann
Tarnobrzeg:	Dr. Antoni Surowiecki
Tuchów:	Dr. Ozjasz Altstadt
Wieliczka:	Dr. Gwido Friedberg
Zakopane:	Dr. Józef Diehl
Żywiec	Dr. Adam Artur Wanicki

Niektóre kollegja miejscowe nie przedłożyły dotychczas swoich propozycyj, co spowodowało zwłokę w ustanowieniu delegatów w odnośnych miejscowościach.

Dla wykonania postanowienia § 54 og. reg. poczyniła R. A. przygotowania dla wydawania członkom Izby legitymacyj za zwrotem kosztów manipulacyjnych, ustalonych na zł. 3 oprócz ewent. kosztów przesyłki pocztowej. Zaopatrzenie się wszystkich członków w legitymacje uznała R. A. za obowiązkowe.

*
* *

Załatwianie podań o wpis na listę adwokatów nasuwało nieraz Radzie Adwokackiej wątpliwości tem poważniejsze, że brak jeszcze ustalonej judykatury.

W jednym wypadku odmówiła R. A. wpisu na listę adwokatów b. sędziemu z tem uzasadnieniem, że do wymaganej w art. 10 pr. o u. a. 2-letniej służby na stanowisku sędziego nie można doliczać okresu służby na stanowisku asesora są-

dowego, albowiem ta służba jest dalszym ciągiem aplikacji sądowej, a jako taka jest tylko służbą przygotowawczą do objęcia stanowiska sędziego. W innym wypadku odmówiła R. A. wpisu na listę adwokatów b. sędziemu z powodu obrania sobie siedziby swojej kancelarji adwokackiej wprawdzie nie w siedzibie tego sądu, przy którym ostatnio był sędzią, lecz w pobliskiej miejscowości, nie będącej siedzibą żadnego Sądu a objętej okręgiem Sądu grodzkiego, istniejącego w siedzibie tego Sądu okręgowego, przy którym petent był ostatnio sędzią. W obraniu takiej siedziby dopatrywała się R. A. obejścia przepisu art. 10 ust. 2 pr. o u. a.

Ostateczne rozstrzygnięcie przypadnie decyzjom Sądu Najwyższego wskutek zaskarżenia uchwał Rady Adwokackiej w toku Instancji.

W jednym wypadku zarządził Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 18 stycznia 1933 r. Nr. K. Adw. 4/32 wpis na listę adwokatów, wyrażając na tle zastosowania art. 29 pr. o u. a. następujące zapatrywanie:

Art. 29 prawa o ustroju adwokatury zabrania kumulowania zawodu adwokata z zajęciami w przepisie tym wymienionemi.

Przepis powyższy nie zabrania jednak osobom w nim wskazanym ubiegania się o przyjęcie do adwokatury z tem oczywiście, że z chwilą zapadnięcia postanowienia o wpisanie na listę adwokatów, przed złożeniem ślubowania i rozpoczęciem wykonywania zawodu, powinny zrzec się swego dotychczasowego stanowiska lub pracy.

Dopiero z chwilą gdyby tego nie uczyniły, powstałaby kwestja stosowania art. 29 prawa o ustroju adwokatury.

Przeciwna wykładnia, niezgodna z treścią art. 29 prawa o ustroju adwokatury, prowadziłaby do wniosku, że n. p. pracujący w przemyśle lub handlu powinien zrzec się tej pracy jeszcze przed rozpoczęciem starań o przyjęcie do adwokatury, czyli ryzykować, że w razie odmowy wpisania go na listę adwokatów pozostałby bez zajęcia, powiększając kadry bezrobotnych.

Nasuwała się również kwestja, czy Radzie Adwokackiej służy prawo odmówienia wpisu na listę petentowi z powodu „trwałej niezdolności do wykonywania zawodu, wywołanej upadkiem sił fizycznych lub umysłowych“.

Przepis art. 46 pkt. 7 pr. o u. a. nadaje wyraźnie z tego powodu tylko prawo wykreślenia adwokata z listy. R. A. stanęła na stanowisku, że analogicznie służy jej także prawo od-

mówienia z tego powodu wpisu na listę, w szczególności w razie przeniesienia sędziego w stan spoczynku z powodu trwałej niezdolności do pracy sędziowskiej. W orzeczeniu z dnia 1/II 1932 I. II. 12/32, wyraził jednak Sąd Najwyższy zapatrywanie, że

„sam fakt zwolnienia Dr. C. w 1931 r. na emeryturę z powodu trwałej wówczas niezdolności do pracy sędziowskiej, nie może być przeszkodą, jak to już wyjaśnił Sąd Najwyższy, do przyjęcia go w poczet adwokatów, gdyż zawód adwokata, jako wolnej profesji, daje możność adwokatowi wyboru pracy, przyjęcia spraw do swego urzędowania w miarę możności i sił, sędzia zaś jest pozbawiony tej możności regulowania pracy według swoich sił"; oraz, że niema podstaw do zastosowania względem petenta ust. 7 art. 46 pr. o u. a., gdyż późniejsze zaświadczenie lekarskie stwierdzały, że petent „pod względem fizycznym i umysłowym w zupełności nadaje się do wykonywania zawodu adwokackiego".

Podobnie w orzeczeniu z dnia 1 lutego 1933 Nr. K. Adw. 11/32 przyjął Sąd Najwyższy:

Jest zasadnicza różnica między pojęciem służby a pojęciem zawodu wogóle, co ze szczególną wyrazistością uwydatnia się przy porównaniu służby Państwowej zwłaszcza sędziowskiej z wykonywaniem zawodu wolnego, jakim jest zawód adwokacki. Wszakże sędzia z chwilą nominacji wchodzi w urzędowy stosunek służbowy do Państwa. Stosunek ten nakłada nań cały szereg obowiązków urzędowych, których podstawą jest okoliczność, że sędzia pobiera od Państwa stałe wynagrodzenie, jest więc wprost wobec Państwa zobowiązany do spełnienia przepisanych ustawami i przepisami porządkowemi w ściśle określonych godzinach urzędowych, a nawet poza niemi codziennych czynności, za które wobec Państwa i Społeczeństwa jest odpowiedzialny, uchylić się od nich nie może a spełniać je winien z całem poświęceniem dla dobra służby, Państwa i Społeczeństwa. Służba sędziowska jest notorycznie ciężka i wymaga wytężenia wszystkich sił fizycznych i umysłowych. Inaczej rzecz się przedstawia w zawodzie adwokackim. W myśl art. 16 pr. o ustr. adw. adwokat może odmówić pomocy prawnej bez podania powodu, może więc zawód swój bez ujmy dla kogokolwiek urządzić sobie zupełnie dowolnie pod względem rozmiaru pracy, a zatem pracę tę ma prawo dostosować do stanu swego zdrowia chwilowego czy trwałego, ma więc prawo nawet na czas krótszy czy dłuższy pracę zawodową przerwać, o czem w służbie państwowej nie może być mowy. Art. 9 pr. o u. adw. nie przewiduje jako warunku dopuszczenia do adwokatury wykazania fizycznej zdatności i jej stopnia do wykonywania zawodu adwokackiego, co nie pozbawia Rady Adwokackiej prawa poczynienia odpowiednich kroków na zasadzie art. 46 ust. 7 pr. o u. adw. w wypadku, gdy adwokat stanie się trwale niezdolnym do wykonywania „zawodu" — oczywiście adwokackiego. Stąd dalszy wniosek, że Rada Adwokacka ma prawo odmó-

wić wpisu na listę adwokatów takiemu kandydatowi, który trwałą niezdolność do wykonywania zawodu wywołaną upadkiem sił fizycznych i umysłowych już wykazał.

Przy stosowaniu art. 30 pr. o u. a. stanęła R. A w kilku wypadkach na stanowisku, że czas służby państwowej zalicza się do praktyki adwokackiej tylko „adwokatom, wpisanym na listę na zasadzie art. 10 lub 11“, wobec czego nie mogą korzystać z tego zaliczenia ci adwokaci, którzy zostali wpisani na listę jeszcze na podstawie austr. ord. adw.

Art. 104 pr. o u. a. stosuje R. A. w ten sposób, że przez „służbę administracyjną“, wliczalną do pięciolecia aplikacji adwokackiej, rozumieć należy wyłącznie służbę, odbywaną przy władzach administracyjnych, pełniących administrację ogólną (Starostwo, Województwo, Ministerstwo spraw wewnętrznych).

Wobec wniesionych środków prawnych ulegnie wykładnia Rady Adwokackiej skontrolowaniu przez Naczelną Radę Adwokacką.

* * *

W sprawie ustanawiania adwokatów płatnymi zastępcami dla stron, jeżeli żaden adwokat nie chce dobrowolnie podjąć się zastępstwa, utarła się na zasadzie § 10 austr. ord. adw. stała praktyka, że strony zwracały się do Rady Adwokackiej (Wydziału) o ustanowienie dla nich płatnych zastępców we wszystkich przypadkach prowadzenia sporów przeciw adwokatom, notarjuszom, sędziom i t. d., przyczem strona najczęściej wymieniała adwokata, którego wyznaczenia się domagała. Zazwyczaj strony wnosiły te podania po uprzedniem porozumieniu się z tym adwokatem, który właściwie chciał się podjąć zastępstwa w danej sprawie, a tylko z obawy przed zarzutami niekoleżeństwa szukał osłony w poleceniu Izby adwokackiej.

Nowe prawo o ustroju adwokatury nie przewiduje wyznaczenia adwokata jako płatnego zastępcy strony. Art. 3 pkt 6 zalicza do zakresu działania samorządu adwokackiego „wyznaczenie z urzędu obrońców i zastępców stron, o ile przepisy postępowania sądowego nie stanowią inaczej“, zaś według art. 19 „pomoc prawna adwokata z urzędu jest bezpłatna“. Wyznaczenie adwokata z urzędu może więc nastąpić tylko dla udzie-

wić wpisu na listę adwokatów takiemu kandydatowi, który trwałą niezdolność do wykonywania zawodu wywołaną upadkiem sił fizycznych i umysłowych już wykazał.

Przy stosowaniu art. 30 pr. o u. a. stanęła R. A w kilku wypadkach na stanowisku, że czas służby państwowej zalicza się do praktyki adwokackiej tylko „adwokatom, wpisanym na listę na zasadzie art. 10 lub 11“, wobec czego nie mogą korzystać z tego zaliczenia ci adwokaci, którzy zostali wpisani na listę jeszcze na podstawie austr. ord. adw.

Art. 104 pr. o u. a. stosuje R. A. w ten sposób, że przez „służbę administracyjną“, wliczalną do pięciolecia aplikacji adwokackiej, rozumieć należy wyłącznie służbę, odbywaną przy władzach administracyjnych, pełniących administrację ogólną (Starostwo, Województwo, Ministerstwo spraw wewnętrznych).

Wobec wniesionych środków prawnych ulegnie wykładnia Rady Adwokackiej skontrolowaniu przez Naczelną Radę Adwokacką.

* * *

W sprawie ustanawiania adwokatów płatnymi zastępcami dla stron, jeżeli żaden adwokat nie chce dobrowolnie podjąć się zastępstwa, utarła się na zasadzie § 10 austr. ord. adw. stała praktyka, że strony zwracały się do Rady Adwokackiej (Wydziału) o ustanowienie dla nich płatnych zastępców we wszystkich przypadkach prowadzenia sporów przeciw adwokatom, notarjuszom, sędziom i t. d., przyczem strona najczęściej wymieniała adwokata, którego wyznaczenia się domagała. Zazwyczaj strony wnosiły te podania po uprzedniem porozumieniu się z tym adwokatem, który właściwie chciał się podjąć zastępstwa w danej sprawie, a tylko z obawy przed zarzutami niekoleżeństwa szukał osłony w poleceniu Izby adwokackiej.

Nowe prawo o ustroju adwokatury nie przewiduje wyznaczenia adwokata jako płatnego zastępcy strony. Art. 3 pkt 6 zalicza do zakresu działania samorządu adwokackiego „wyznaczenie z urzędu obrońców i zastępców stron, o ile przepisy postępowania sądowego nie stanowią inaczej“, zaś według art. 19 „pomoc prawna adwokata z urzędu jest bezpłatna“. Wyznaczenie adwokata z urzędu może więc nastąpić tylko dla udzie-

lenia bezpłatnej pomocy prawnej w wypadkach, przewidzianych w przepisach postępowania sądowego (art. 116 pkt. 3 k. p. c.).

Poza tem jest rzeczą każdego adwokata decydować się, czy chce dobrowolnie podjąć się zastępstwa w pewnej sprawie. Adwokat może odmówić pomocy prawnej bez podania powodu (art. 16 ust. 2 pr. o u. a), ale też może podjąć się w zasadzie w każdej sprawie obrony i zastępstwa w sądach i urzędach (art. 16 ust. 1 pr. o u. a.). Jeżeli dobrowolne objęcie zastępstwa mogłoby wedle okoliczności danego przypadku naruszać godność stanu adwokackiego, jest rzeczą tego adwokata, który chce podjąć się zastępstwa (a nie strony), przedłożyć Radzie Adwokackiej odpowiedni wniosek o udzielenie mu zezwolenia na prowadzenie odnośnej sprawy.

Z tych pobudek postanowiła R. A. zasadniczo odmawiać wszystkim wnioskom stron o ustanowienie adwokatów jako płatnych zastępców.

* * *

Austr. ord. adw. przewidywała w § 28 lit. h. ustanawianie przez Radę Adwokacką substytuta, powołanego do tymczasowego zastąpienia adwokata, który zmarł, zachorował, wydalił się lub z innej przyczyny nie może osobiście dalej prowadzić swojej kancelarji.

Nowe prawo o ustr. adw. przewiduje tylko jeden wypadek ustanowienia zastępcy i to ustanowienia przez samego adwokata, a nie przez Radę Adwokacką. Art. 23 pr. o u. a. stanowi mianowicie, że adwokat wydalając się ze swej siedziby na czas ponad 6 tygodni, powinien ustanowić innego adwokata swym zastępcą i zawiadomić o tem Izbę.

Z tych przyczyn R. A. przyjęła zasadę, że odmawia ustanowienia substytutów w wypadkach wyżej przytoczonych.

* * *

R. A. starała się reagować na wszystkie zjawiska, które mają bezpośrednie lub pośrednie znaczenie dla stanu adwokackiego i w tym celu przedłożyła miarodajnym czynnikom szereg memorjałów.

W sprawie komorników przedłożyła R. A. Ministrowi Sprawiedliwości za pośrednictwem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie memorjał następującej treści:

Z dniem 1 stycznia 1933 wchodzi w życie prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem wraz z przepisami je wprowadzającemi.

Wedle art. XLVII rozp. Prez. Rzeczp. z 27 października 1932 przepisów wprowadzających to prawo, egzekucja z oznaczonego majątku wszczęta przed 1 stycznia 1933, będzie przeprowadzona wraz z postępowaniem podziałowem według przepisów dotychczasowych, z tem jednakże, że przepisy nowego prawa dotyczące właściwości sądów i komornika, oraz uprawnień komorników i trybu zaskarżenia ich czynności, również w tych sprawach mają być stosowane, a Sąd prowadzący taką egzekucję, przekaże ją komornikowi lub sądowi powołanemu według nowego prawa do prowadzenia jej.

Wykonanie tego przepisu może narazić społeczeństwo na znaczne straty, wymiarowi zaś sprawiedliwości nie przyniesie żadnych korzyści.

Sądy przekazujące dotychczasowe sprawy komornikom do dalszego prowadzenia egzekucji, nie zaoszczędzą w zupełności sił sędziowskich, co jest prawdopodobnie głównym celem powyższego art. XLVII. Komornicy otrzymawszy sprawy dawne, nie potrafią ich załatwić wedle ust. aust. z 1896, skoro ustawy tej nie znają. Wiadomo przecież, że sprawy egzekucyjne należą do spraw dość trudnych, gdyż zahaczają o prawo prywatne i procedurę cywilną tak, że sędziowie, którzy mają poza sobą studja prawnicze i praktykę sądową, napotykają często na znaczne trudności przy załatwianiu spraw egzekucyjnych. Cóż dopiero mówić o komornikach, którzy co najwyżej zaznajomią się z nowemi przepisami, dawnej zaś ustawy znać nie będą. Komornicy mimo najlepszych chęci będą popełniali błędy przy załatwianiu dawnych spraw, co zmusi strony do zaskarżania ich czynności w sądzie. Następstwem tego zaskarżania będzie wzmożenie agend sądowych tak, że sądy będą musiały przydzielić załatwienie tych skarg większej ilości sędziów. — Tak więc chwilowa oszczędność sił sędziowskich, spowodowana oddaniem dawnych spraw komornikom, okaże się iluzoryczną, skoro będzie trzeba nowych sił do załatwiania tych skarg. Nie trzeba specjalnie podkreślać, że tok tych egzekucyj ulegnie znacznej przewłoce, skoro sądy będą skargi te załatwiać musiały. — Skargi te będą stanowiły nadto nowe obciążenie stron (art. 26, liczba 4 rozp. Prez. Rzeczp. z 27 lutego 1932 o kosztach sądowych).

Samo oddanie egzekucji komornikom (w Krakowie najmniej 50.000 spraw) musi spowodować chaos i zastój we wykonywaniu egzekucji. — Komornicy zasypani zostaną staremi egzekucjami tak, że rozpoczną już pracę z dość znacznemi zaległościami, co wpłynie niekorzystnie na tok nowych egzekucyj.

Nie trzeba dalej zapominać o tem, że komornicy zażądają nowych opłat od tych im przekazanych spraw mimo, że strony opłaty już uiściły pierwej. Te nowe koszta przez strony nie spowodowane utrudnią tem samem realizację roszczeń.

Tak więc wykonanie art. XLVII. ust 2 nie przyniesie sądowi żadnych oszczędności sił sędziowskich, lecz wprost przeciwnie napłyną skargi na czynności komorników, strony zaś obciąży nowemi kosztami i utrudni realizację dawnych pretensyj.

Również niekorzystnie wpłynie przepis ten na tok nowych egzekucyj, skoro komornicy zajęci będą wykonaniem nowych spraw.

Dlatego to zwraca uwagę podpisana Rada Adwokacka na powyższy przepis i konsekwencje związane z jego wykonaniem.

Jedynem wyjściem z tego może być nowelizacja tego art. w tym kierunku, że dawne egzekucje prowadzi się wedle dawnych przepisów i przez dawne władze. O ileby ta droga była w najbliższym czasie trudną do realizacji, to należałoby tak uregulować obsadę sądu, sposób oddania spraw prawnych komornikom, oraz uiszczenie opłat od tychże spraw, by z tego powodu powstała jak najmniejsza szkoda, zarówno dla społeczeństwa jak i wymiaru sprawiedliwości.

W kwestji opłat od pism i wniosków egzekucyjnych, składanych u komorników, przedłożyła R. A. Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie, następujące uwagi:

Doszło do wiadomości naszej, że niektórzy komornicy domagają się od pism i wniosków egzekucyjnych do nich złożonych, uiszczenia opłaty w myśl art. 35 rozp. Prez. Rzpltej z 27 października 1932 poz. 805 Dz. U. Rzpltej P.

Zdaniem naszem stanowisko to nie jest w ustawach uzasadnionem

Wedle § 1. rozp. Min. Sprawiedliwości z 1 grudnia 1932 poz. 886 Dz. U. są komornicy urzędnikami państwowymi powołanymi do pełnienia czynności egzekucyjnych i innych, a wedle § 5 cyt. rozp. stosuje się do nich ustawę o państwowej służbie cywilnej z 17 lutego 1922 poz. 164 Dz. U, która w myśl art. 118 nie ma zastosowania do wymiaru sprawiedliwości.

Wprawdzie art. 263 rozp. Prez. Rzpltej z 6 lutego 1928 poz. 93 i 863 Dz. U. o ustroju sądów powszechnych zarządza, że komornicy urzędują w sądach grodzkich, atoli gdy późniejsze rozporządzenie z 1 grudnia 1932 poz. 886 Dz. U. Rz. P. w § 32 mówi o obowiązku utrzymywania biura w siedzibie sądu grodzkiego, przy którym urzęduje, co jest zgodne z postanowieniem art. 508 k. p. c., Komornicy ani za Sąd ani za urzędników sędziowskich lub sądowych uważani być nie mogą. Tembardziej do wniosku tego dojść należy, jeżeli się zważy, że art. 543 k. p. c. w § 1 wyraźnie zakazuje łączenia wniosków skierowanych do sądu z wnioskami skierowanemi do komorników, a w § 2 ściśle odróżnia zakres właściwości sądowej od zakresu właściwości komornika.

Tego charakteru prawnego komornika nie może zmienić fakt, że komornik używa tytułu „komornik Sądu grodzkiego“ i nim się posługuje w pieczęci i emblemacie (§§ 36, 37, 39 rozp. Min. Sprawiedliwości z 1-go grudnia 1932 poz. 886 Dz. U.), albowiem nie nazwanie, lecz istota funkcji o stanowisku prawnem funkcjonarjusza decyduje.

Rozdział II. rozp. Prez. Rzpltej z 27 października 1932 w szczególności tegoż art. 17 wylicza taksatywnie („opłaty następujące“) opłaty w sprawach spornych przed sądami powszechnymi i sądami pracy oraz w sprawach egzekucyjnych i wymienia opłaty w sprawach egzekucyjnych (art. 24 L. 4, 26 L. 4, 27 L. 2) do uiszczenia przypadające.

Z faktu więc że rozporządzenie to stanowi, że opłaty rozporządzeniem tem objęte noszą nazwę „kosztów sądowych“ a art. 7 stanowi, że opłaty te należy uiszczać przy wniesieniu do sądu pisma lub złożeniu wniosku i wyraźnie wymienia te opłaty, które mają być uiszczane jedynie w sprawach egzekucji sądowej, a nie w razie egzekucji przez komornika, okazuje się, że rozporządzenia tego nie należy stosować do wniosków i pism wnoszonych do komorników, wobec czego żądanie komorników, by od wniosków u nich składanych uiszczaną była opłata z art. 35 cyt. rozp. nie jest zgodne z ustawą.

Nie zostaje w sprzeczności z powyższym wywodem brzmienie § 93 rozp. Min. Sprawiedliwości z 15 grudnia 1932 poz. 946 Dz. U., albowiem opłaty w tym § wspomniane, należy rozumieć jako część taksy komorników, skoro taksa ta wedle rozp. Min. Sprawiedliwości z 15 grudnia 1932 poz. 948 Dz. U. składa się z opłat i wydatków.

Wobec tego stanu zwracamy się do WPana Prezesa z prośbą, by zechciał komornikom zwrócić uwagę na to, że na wstępie wspomniane ich zapatrywanie prawne nie jest w ustawie uzasadnionem.

Zarazem chcieliśmy zwrócić uwagę na fakt, że komornicy niektórzy domagają się od wierzycieli składania „zaliczek“ na poczet taksy im należnej.

Proceder ten posiada tę niekorzyść, że wytwarza w ludności przekonanie, że taksa niema zastosowania u niektórych komorników, wytwarza konieczność rozliczania się między wierzycielem a funkcjonarjuszem publicznym, co nie jest rzeczą pożądaną, a nadto może powstać wątpliwość co do zasadności żądanej zaliczki.

Z tego powodu uważalibyśmy za rzecz wskazaną, by WPan Prezes zechciał zwrócić uwagę komornikom, aby w wypadkach, w których wyso kość ich należytości z góry oznaczyć się da, domagali się, z powołaniem się na odnośne przepisy ustawowe, zapłaty jedynie taksy, a możliwie unikali żądania zaliczek.

W sprawie dostępu dla aplikantów i kancelarylnego personelu adwokackiego do sekretarjatów sądowych przedłożyła R. A. Prezesowi Sądu Apelacyjnego następujący memorjał:

Sekretarjaty oddziałów Sądów grodzkich, należących do okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie, są otwarte dla interesantów w dni powszednie w czasie od 8-mej do 11-tej godziny przed południem. Tych godzin przestrzegają sekretarjaty także wobec aplikantów adwokackich i kancelaryjnego personalu adwokackiego z powołaniem się na postanowienie § 76 reg. ogóln., że tylko adwokaci i obrońcy mają dostęp do sekretarjatów sądowych w ciągu całego urzędowania.

Zdaniem Rady Adwokackiej — ta praktyka nie odpowiada właściwej intencji cyt. przepisu, a znacznie utrudnia pracę kancelarjom adwokackim.

Udogodnienie, zastrzeżone w cyt. przepisie dla adwokatów, nie może uchodzić za udogodnienie zapewnione wyłącznie adwokatom osobiście. Adwokat wykonuje swój zawód nietylko osobiście, lecz także przy wyręczaniu się aplikantami adwokackimi i kancelaryjnym personalem. Czynności, przypadające do załatwienia w sekretarjatach, należą do tych, które jako mniej skomplikowane wykonuje nie adwokat osobiście, lecz za niego aplikant lub pracownik kancelaryjny. To też udogodnienie przewidziane w cyt. przepisie dla adwokatów, byłoby pozbawione wszelkiego praktycznego znaczenia, gdyby dostęp do sekretarjatów w ciągu całego czasu ich urzędowania miał być zapewniony tylko adwokatom osobiście, a nie także aplikantom i kancelaryjnemu personalowi adwokackiemu.

Aplikanci adwokaccy często nie są w stanie załatwić poruczonych im czynności w czasie do godziny 11-tej przed południem, gdyż muszą w tych godzinach przebywać w salach sądowych, dla zastępowanta swoich patronów przy rozprawach, wyznaczanych przeważnie na wcześniejsze godziny dnia.

Ze względu na znaczną uciążliwość, wynikającą dla kancelaryj adwokackich, z powodu przedstawionego wyżej stosowania § 76 reg. ogól., prosi Rada Adwokacka Pana Prezesa o wydanie stosownych zarządzeń, któreby zapewniały dostęp do sekretarjatów sądowych w ciągu całego czasu urzędowania, także aplikantom adwokackim i kancelaryjnemu personalowi adwokackiemu.

Pismem z dnia 25/3 1933 Nr. 5677/33 zawiadomił Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie co następuje:

Na pismo z dnia 15 lutego 1933 L. 1449/33 komunikuję po uprzedniem zasięgnięciu opinji Pana Ministra Sprawiedliwości, że do prośby tej przychylić się nie mogę i nie widzę zatem możności wydania stosownych zarządzeń, któreby zapewniały dostęp do sekretarjatów sądowych w ciągu całego czasu urzędowania także aplikantom adwokackim i kancelaryjnemu personelowi adwokackiemu.

Pan Minister Sprawiedliwości reskryptem z dnia 21 marca 1933 L.: I. U. 2351/33 podzielił mój pogląd prawny.

§ 76. reg. og. mówi jedynie o adwokatach i obrońcach, ale nie o aplikantach adwokackich, ani personalu kancelaryjnym, pozwala więc jedynie adwokatom i obrońcom na dostęp do sekretarjatów sądowych przez cały czas urzędowania. Reg. og. ukazał się przytem w Nrze 110. Dz. U. z dnia 14 grudnia 1932, jakkolwiek już w Prawie o ustroju adwokatury, Dz. U. R. Nr. 86 z dnia 12 października 1932 ustawa znała pojęcie „członków adwokatury", czyli adwokatów i aplikantów adwokackich, a mimo to nie użyła tego pojęcia w § 76 reg. og., a tem mniej nie wspomniała w tym § o personelu kancelaryjnym. Z tego zaś, że wedle art. 107 prawa o ustroju adwokatury — aplikant może zastępować patrona w sądach i urzędach, nie wynika jeszcze, aby aplikantowi przyznano prawo dostępu do sekretarjatów w tych

godzinach, w których przyznano je samemu adwokatowi, czy obrońcy; można stąd wnosić jedynie tyle, że aplikant wogóle ma prawo zastąpić swego patrona w sekretarjacie.

W sprawie używania stroju adwokackiego*) przy rozprawach w Sądach grodzkich odniosła się R. A. do Naczelnej Rady Adwokackiej z następującem pismem:

Wskutek ogólnikowego brzmienia art. 28 prawa o u. a. i § 1 Rozp. Min. Spraw. z 25 października 1932 poz. 839 Dz. U., iż „adwokaci używają przy rozprawach togi i biretu", zdarza się, że niektórzy sędziowie wymagają od adwokatów używania takiego stroju także przy rozprawach w Sądach grodzkich.

Taka praktyka nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawnych. Wedle ust. 2 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30-go września 1929 Dz. Urz. Nr. 19 „adwokaci używają togi i biretu przy wykonywaniu swego zawodu na rozprawach sądowych przed Sądem Najwyższym oraz Sądami Apelacyjnemi i Okręgowemi...", z czego wynika, że obowiązek używania stroju adwokackiego nie odnosi się do rozpraw przed Sądami grodzkiemi. Powołane tu postanowienie obowiązuje nadal jako dotychczas nieuchylone prawem o ustroju adwokatury ani powołanem wyżej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 1932 poz. 839 Dz. U.; to ostatnie rozporządzenie uchyla w § 4 tylko przepisy, dotyczące szczegółów stroju adwokatów przy rozprawach, nie zaś przepisy określające rodzaje Sądów, w których adwokaci mają używać swego stroju.

Warunki, wśród których odbywają się zazwyczaj rozprawy w Sądach grodzkich — brak poczekalni adwokackich lub szatni w budynkach sądowych, a często nawet brak wieszadeł w salach sądowych, szczupłość sal, tłoczenie się znacznej ilości stron, brak należytego odgraniczenia na salach miejsca, przeznaczonego dla adwokatów od miejsca dla innych interesantów, wszystkie te warunki sprawiają, że używanie stroju adwokackiego przy rozprawach w Sądach grodzkich nie przyczyniłoby się bynajmniej do podniesienia stanu adwokackiego i wymiaru sprawiedliwości, a byłoby jedynie wielką uciążliwością dla adwokatów.

Z tych względów prosimy o spowodowanie wydania przez Pana Ministra Sprawiedliwości wyjaśnienia, zapobiegającego wymaganiom noszenia stroju adwokackiego przy rozprawach przed Sądami grodzkiemi.

W tej sprawie, dotyczącej wykładni art. 28 pr. o u. adw. a wszczętej wskutek powyższej odezwy R. A., postanowiła Naczelna Rada Adwokacka na posiedzeniu jej Wydziału Wykonawczego z dnia 11/3 1933 odmówić spowodowania wydania przez Ministra Sprawiedliwości wyjaśnienia, zapobiegającego wymaganiom używania stroju adwokackiego przy rozprawach przed Sądami grodzkiemi.

*) p. Komunikat, ogłoszony na str. 38—39.

W sprawie ferji sądowych skierowała R. A. do wszystkich Rad Adwokackich i do Naczelnej Rady Adwokackiej następujące pismo:

Rozp. Prez. Rzpltej z 27 października 1932, poz. 802 dz. u. zostały zniesione art. 184—188 k. p. c o ferjach sądowych.

Zniesienie to było tem mniej spodziewane, że nastąpiło zaledwie na dwa miesiące przed wejściem w życie k. p. c., i że stosunki w sądzie i adwokaturze ułożyły się odpowiednio.

Instytucja feryj sądowych bowiem w b. dzielnicy austrjackiej zaprowadzona ustawą z 1 sierpnia 1895 Nr. 113 dz. u. istniała od roku 1898 i obejmowała czas od 15 lipca do 25 sierpnia

W byłej dzielnicy niemieckiej obejmowały ferje czas od 15 lipca do 15 sierpnia.

Przez skreślenie feryj wyrządzoną została stanowi naszemu krzywda której naprawy domagać się należy.

Jeżeli bowiem każdy pracownik fizyczny czy umysłowy, urzędnik państwowy, czy prywatny, ma zapewniony czas urlopu, w którym z całą swobodą może się oddać wypoczynkowi, jest rzeczą słuszną, aby i adwokat miał możność odbudowy fizycznej i odpoczynku po całorocznej pracy, a to tem bardziej, że czyni to na własny koszt

Wszak wiadomą jest rzeczą, że w lecie czynność sądów ulega ograniczeniu, wskutek wywczasów letnich stron i sędziów.

Ponieważ czynność sędziów głównie odbywa się w sądzie i jest zależną od czynności sądu, przeto wywczasy dla adwokatów są wtedy możliwe, gdy sądy słabiej funkcjonują.

Nie może się zaś adwokat oddać spoczynkowi letniemu, gdy biuro jego musi funkcjonować i gdy nie może spuścić z oka nadzoru nad niem.

Dlatego uważamy jako postulat adwokatury przywrócenie art. 184—188 k. p. c. i jesteśmy zdania, że jednolite stanowisko wszystkich Rad adwokackich może skłonić Ministerstwo Sprawiedliwości do wystąpienia z odnośnym projektem do Sejmu Rzeczypospolitej.

W tej myśli zwracamy się do wszystkich Rad adwokackich z zaproszeniem wzięcia udziału w tej akcji.

O czem równocześnie zawiadamiamy Naczelną Radę Adwokacką.

W kwestji dopuszczenia adwokatów do zastępstwa w toku postępowania karno-administracyjnego z okazji konkretnego przypadku przedłożyła R. A. Wojewodzie Krakowskiemu następujące uwagi:

Rozp. Prez. Rzeczp. z 22 marca 1928, o postępowaniu karno-administracyjnem Dz. u. 38/28, nie zawiera zakazu dopuszczenia adwokatów lub ich substytutów do zastępstwa stron w temże postępowaniu.

Już z tego powodu postępowanie Starostwa w N. jest nieuzasadnione. Wprawdzie art. 3 ust. 2 tegoż rozp. nie powołuje się na dział IV. Rozp. Prez.

Rzeczp. o postępowaniu administracyjnem z dnia 22 marca 1928, Dz. U. 36/28, jednak z tego wcale nie wynika, by zastępstwo adwokackie było w tem postępowaniu niedopuszczalne. Tego rodzaju zakaz musiałby być wyraźnie umieszczony w ustawie, jak to ma miejsce w art. 26 ust. 1 rozp. Prez. Rzeczp. z 22 marca 1928, o sądach pracy Dz. U. 37/28.

Brak wyraźnego zakazu dopuszczania adwokatów względnie ich substytutów do zastępstwa w postępowaniu administracyjno karnem, uprawnia do stosowania analogicznego art. 12 rozp. Prez. Rzeczp. o postępowaniu administracyjnem. niema bowiem żadnego logicznego powodu, aby w postępowaniu administracyjnem jednem było dopuszczalne zastępstwo adwokackie, w drugiem zaś było zakazane.

Tego rodzaju interpretacja leży po linji rozwoju dopuszczania adwokatów względnie ich substytutów do zastępstwa przed wszystkiemi władzami i sądami. Dopuszczanie adwokatów uważane jest za wyraz postępu kulturalnego, gdyż adwokat dopuszczony do zastępstwa jest zarazem czynnikiem współdziałającym we wykonywaniu ustaw, w szerszem tego słowa znaczeniu. Nawet tam, gdzie zastępstwo adwokackie jest niedopuszczalne, szerokie sfery domagają się zniesienia tego zakazu, jak to ma miejsce n. p. w Niemczech i Polsce, odnośnie do zakazu zastępstwa przed Sądem pracy w pewnych sprawach.

Dlatego pozwala sobie Rada Adwokacka zwrócić uwagę Pana Wojewody, na okoliczności wyżej przytoczone i uprasza o wydanie odnośnych zarządzeń, by władze Mu podległe nie utrudniały współudziału adwokatury we wykonywaniu ustaw.

Wskutek powyższej odezwy postanowiła Naczelna Rada Adwokacka na posiedzeniu jej Wydziału Wykonawczego z dnia 11/3 1933 przeprowadzić w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych konferencje dla uchylenia powyższego zakazu,

„...zważywszy, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem nie zawiera zakazu dopuszczenia adwokatów do zastępstwa stron w tem postępowaniu, że zakaz udziału adwokatów i aplikantów adwokackich nie może być oparty na domniemaniach, lecz na wyraźnym przepisie ustawy, jak to jest n. p. w art 26 ust. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 marca 1928 r. o sądach pracy, że brak wyraźnego zakazu co do udziału adwokatów w postępowaniu karno-administracyjnem uprawnia do analogicznego zastosowania przepisu Rozp. Prez. R. P. o postępowaniu administracyjnem, niema bowiem jakiejkolwiek logicznej zasady, aby w postępowaniu karno-administracyjnem było zakazane to, co jest dozwolone w postępowaniu administracyjnem, że według ogólnie przyjętego poglądu udział adwokatury w rozstrzyganiu spraw, w których chodzi o stosowanie przepisów prawnych, uważany jest za pożądany, skoro adwokat z tytułu swego zawodu jest czynnikiem, współdziałającym należytemu wymiarowi sprawiedliwości i należytemu wykonywaniu ustaw, że w tym kierunku wyraźną daje wskazówkę kategoryczny przepis art. 16 ust. 1 prawa o ustroju adwokatury“.

Wojewoda zawiadomił R. A., że tę sprawę jako mającą zasadniczy charakter przedłożył do rozstrzygnięcia Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i że zakomunikuje Radzie Adwokackiej decyzję Ministerstwa.

W sprawie wniesionego przez Rząd do Sejmu projektu ustawy o biurach pisania podań przedłożyła R. A. ciałom ustawodawczym i Ministerstwu Sprawiedliwości następujący memorjał:

Jako przedstawicielka interesów zawodowych adwokatury (art. 4 L 8 prawa o ustroju adwokatury, rozp. Prez. Rzeczpltej z 7 października 1932 poz. 733 dz. u. Rada Adwokacka w Krakowie przedkłada niniejszem swe spostrzeżenia w sprawie wniesionego do sejmu Rzeczypospolitej rządowego projektu ustawy o biurach pisania podań, oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw (Druk sejmowy Nr. 792).

Wiadomość o wniesieniu projektu ustawy powyższej bez uprzedniego wysłuchania zdania znających stosunki miejscowe rad adwokackich wywołała w kołach adwokatów naszego okręgu silne wrażenie. Adwokaci naszego okręgu podzielają w zupełności krytyczne uwagi uzasadnienia projektu, odnoszące się do dotychczasowych działalności biur pisania i z nich wyciągają wniosek, że zawód, który tak powszechnie za szkodliwy uznany został, nie powinien doznawać ochrony prawa przez koncesjonowanie go, lecz owszem należy koniecznie do represji dążyć, a to tak w interesie adwokatury, jak i w interesie ogółu. — Pisanie podań do władz nie jest li mechaniczną czynnością, lecż wymaga znawstwa rzeczy, porozumiewania się z klientem, jego zaufania, zdolności przedstawienia sprawy, oraz moralnej i materjalnej odpowiedzialności, a tego projekt zgoła nie gwarantuje.

Koncesjonarjusz, wedle projektu, ma posiadać znajomość przedmiotów w art. 3 e. wymienionych, a te są tak nikłe, że żaden interesant o prawa swe dbający, nie powinien pisarzowi temu żadnej czynności powierzyć, a to tem mniej, że sam nie jest w stanie treści podania skontrolować; projekt wprowadza tę instytucję ze względu na analfabetów i półanalfabetów. Dlatego wątpić należy, by te szczupłe wiadomości mogły stanowić gwarancję sporządzenia odpowiedniego podania i należytej opieki praw podającego.

Wszak projekt mimo, że od koncesjonarjuszy nie wymaga większych kwalifikacyj intelektualualnych, nie ogranicza ich co do jakości spraw, wobec czego mają być uprawnieni do wnoszenia podań w wszystkich sprawach administracyjnych.

Nie może się nikt łudzić, że koncesjonarjusze będą wnosić li tylko — jak to projekt przykładowo cytuje — podania o pozwolenie na broń, o paszporty lub przewiezienie zwłok, owszem, skoro koncesja będzie kosztować, i powstanie obowiązek opłaty podatków, każdy koncesjonarjusz już z względów zarobkowych, będzie się starał rozszerzyć zakres swego działania, — czem będzie w zgodzie z przepisem prawa — a zakaz z art. 6 d. (zjednywanie klientów), będzie martwą literą mimo sankcji karnej z art. 8. zwłaszcza, że koncesjonarjusze mają podobno mieć klientelę składającą się

z osób biednych, analfabetów lub półanalfabetów. — Koncesjonarjusze będą niewątpliwie korzystali z tego, że zakres działania władz administracyjnych nie ogranicza się do spraw małej wagi, wobec czego i podania z natury rzeczy będą mogły się odnieść do spraw największej wagi. Podania zaś wniesione przez siły niefachowe, mogą stanowić klęskę dla klientów, albowiem orzeczenia władz i możność obrony klientów zależy od postawienia sprawy w podaniach.

Koncesjonarjusze będą również uprawnieni do wnoszenia podań do sądów w sprawach spornych i niespornych — projekt bowiem nie czyni żadnej różnicy pod tym względem.

Że — mimo znajomości przewodnich zasad ustroju i właściwości władz sądowych — słusznie się obawiać należy, że będą wnoszone i opłacane do sądów podania bez należytego uzasadnienia, o roszczenia nieuzasadnione, przedawnione lub dawno rozstrzygnięte, nie można wątpić jeżeli się zna dotychczasowy stan rzeczy, w uzasadnieniu projektu tak wyczerpująco i tak jaskrawo przedstawiony. Bo skoro koncesjonarjusz ma posiadać jedynie intelektualne warunki z art. 3 e., to nawet nie będzie mu można za złe wziąć, że wniesie i podanie prawnie nieuzasadnione.

Nie jest temu w stanie zapobiec przepis z art. 6. Przepis ten będzie iluzorycznym, bo „wyprowadzenie klienta z oczywistego błędu co do właściwości władzy“, stanowi właśnie poradę prawną. Nie można się więc łudzić, że pod formą „wyprowadzenia z błędu“ będą udzielali porad prawnych koncesjonarjusze, do tego rodzaju porad zupełnie nieprzygotowani. Że to zaś na dobro klientów wyjść nie może, jest chyba rzeczą niewątpliwą.

Projekt chciałby zapobiec, aby pisarze podań nie „prowadzili spraw“. Otóż zapytać się godzi, czy zasłuży na karę n. p. ten pisarz, który napisze skargę do Sądu, i zażąda by sprawa była sądzona w nieobecności jego klienta, na co k. p. c. zezwala. Czy to jest prowadzenie sprawy, czy też tylko napisanie podania? Czy należy tworzyć przepis, który w tak prosty sposób obejść można?

Stan adwokacki naszej dzielnicy tem bardziej uczuł się dotkniętym projektem powyższym, że dotąd zawodowe pisanie podań, przez niepowołane osoby — t. zn. nie adwokatów lub nie notarjuszy — było czynem karygodnym.

Art. XXV L. 3 rozp. Prez. Rzpltej z 29 listopada 1930 poz. 652 Dz. U. Rz. P. wprowadzającego kodeks postępowania cywilnego, wyraźnie w mocy utrzymanem zostało rozp. min. z 8 czerwca 1857 Nr. 114 dz. u. i obowiązuje jeszcze po dniu 1 stycznia 1933.

Wedle tego rozp. min. zawodowe pisania do Sądu w prawach spornych i niespornych, oraz sprządzanie dokumentów dla stron jest kwalifikowanem jako pokątne pisarstwo i podlega karze sądowej od 5—200 zł, względnie karze aresztu od 24 godzin do 6 tygodni.

Projekt w tym przepisie czyni wyłom i z czynu karygodnego czyni prawo obdarzone szczególną opieką prawa, bo koncesją.

Nie sądzimy, aby od czasu wydania rozp. Prez. Rzpltej z 29 listopada

1930 poz. 652 dz. u., którą pisanie podań napiętnowane zostało jako karygodne pokątne pisarstwo, do czasu obecnego w stosunkach zaszła taka zmiana, aby koncesjonowanie tego zajęcia stało się istotną koniecznością.

Projekt ustawy przechodzi do porządku dziennego nad stanem adwokackim i stwarza mu konkurenta moralnie i intelektualnie nisko stojącego, nie dającego, prócz obawy kary, żadnej gwarancji należytego spełnienia powierzonych mu zadań. Stan ten obecnie ciężkie czasy przechodzący, zasługuje chyba na to, aby byt jego przez stworzenie zawodu koncesjonowanych pisarzy nie został jeszcze pogorszonym. Przytem zaznaczyć należy, że w naszej dzielnicy zgoła nie zachodzi potrzeba zaprowadzenia tego zawodu.

Wiadomo bowiem, że w każdej miejscowości, w której ma siedzibę władza państwowa lub samorządowa, znajduje się conajmniej jeden adwokat lub notarjusz, który chętnie służy ludności radą i czynem, a to nawet — jak motywa wyjaśniają — nieraz bezpłatnie. Że zaś wynagrodzenie adwokatów jest obecnie raczej za skromne, niż zbyt wysokie, jest rzeczą powszechnie wiadomą. Sprawa honorarjum zatem za wprowadzeniem tego zawodu o tak skromnej inteligencji do naszej dzielnicy nie przemawia.

Projekt powołuje się na względy ogólniejszej natury, uzasadnić mające wprowadzenie rzeczonego zawodu do Małopolski i wymienia jako taki wzgląd na unifikację prawodawstwa. Niewątpliwie, że unifikacja prawodawstwa jest pożądaną rzeczą, atoli ujednostajnienie to winno mieć miejsce odnośnie do instytucyj i zawodów, co do których doświadczenie okazuje wyniki korzystne.

Jeżeli jednak z pisarzami podań poczynione zostały tak smutne doświadczenia, jak je uzasadnienie projektu przytacza, to należy raczej stłumić taki zawód, a nie obdarzać nim inne dzielnice. Przy czem jest jeszcze kwestja otwarta, czy w interesie unifikacji nie należałoby raczej dla sanowania stosunków pisarzy rozciągnąć na inne dzielnice wyż wspomianego rozporządzenia min. z 8 czerwca 1857 Nr. 114 dz. u.

W szczególności oświadczyć się musimy przeciw postanowieniu art. 19 projektu.

Ustawa wedle napisu ma stanowić „o zakazie udzielania porad prawnych", art. 19 sprzecznie z tą zapowiedzią stanowi o prawie udzielania porad prawnych. Zanim taki przepis wprowadzonyby został w życie, należałoby się zastanowić nad tem, czy władze a zwłaszcza samorządowe, posiadają w tym celu odpowiednio wykształcony personel, oraz czy władze są gotowe ponosić odpowiedzialność za ewentualne pomyłki swych funkcjonarjuszy?

Z powyższego powodu okazuje się, że po zaprojektowanej ustawie nie można się korzystnych spodziewać rezultatów dla ogółu ludności, a jedynie dalszej pauperyzacji stanu adwokackiego, którego byt rozporządzeniem min. sprawiedl. z 13 lutego 1933 poz. 77 dz. u., na ciężką próbę wystawiony został.

Jeżeli w powyższym wywodzie oświadczyliśmy się przeciw projektowi ustawy, to jednak z uznaniem przyjąć należy przepis art. 11 projektu, który przyczynić się może do wyplenienia naganiaczy, przeciw którym władze adwokackie zawsze występowały.

W sprawie egzekucji przeciw adwokatom dla ściągnięcia należytości doręczeniowych złożyła R. A. Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie następujące przedstawienie:

W ostatnich czasach mnożą się wypadki, że sądy prowadzą przeciw adwokatom, jako pełnomocnikom stron, egzekucje, celem ściągnięcia należytości doręczeniowych.

Do pokrycia należytości tych z własnego swojego majątku adwokaci nie są zobowiązani.

Wynika to z następującego stanu rzeczy:

Ustawa o kosztach sądowych z 17 marca 1932, regulująca w art. 15 opłaty sądowe a w art. 52 koszty postępowania, obowiązujące także należytości za doręczenia, nie wspomina nigdzie o odpowiedzialności pełnomocników stron, a jedynie o odpowiedzialności stron samych. Skoro ustawa odpowiedzialności pełnomocników nie normuje, nie można w braku odpowiedniego przepisu tej odpowiedzialności przyjąć.

Powoływanie się w tym przedmiocie na przepisy prawa austrjackiego, które w pewnych wypadkach przewidywały odpowiedzialność adwokatów jako pełnomocników stron, za pewne należytości sądowe, jest chybione, gdyż art. 58 ustawy z 12 marca 1932 stanowi wyraźnie, że z dniem wejścia w życie powołanej ustawy, tracą moc wszelkie przepisy dotyczące przedmiotów w tej ustawie. Ustawy austrjackie, na które się niektóre sądy powołują, zostały tedy powyższą ustawą o kosztach sądowych zderogowane.

Ustawa o kosztach sądowych jest zresztą ustawą unifikacyjną, która sprawę kosztów sądowych reguluje jednolicie dla całego Państwa. Z tym charakterem ustawy byłoby niezgodne, gdyby w byłym zaborze austrjackim stosowano w przedmiotach ustawą tą unormowanych jakieś postanowienia państwa austrjackiego, które w innych dzielnicach Rzeczypospolitej nie obowiązują.

W tym stanie rzeczy adwokat nie może być za należytości sądowe przewidziane w ustawach o kosztach sądowych z dnia 17 marca 1932, wzgl. w rozp. P. R. z 27 października 1932 wogóle pociągany do osobistej odpowiedzialności za strony, które zastępuje.

Zaznaczyć jeszcze należy, że egzekucje przeciw adwokatom prowadzone, dotyczą po największej części należytości za doręczenia uchwał sądowych, wydanych jeszcze przed wejściem w życie ustawy z dnia 7 marca 1932, które jednak dopiero obecnie po upływie bardzo długiego czasu od chwili wydania uchwały, często po upływie blisko lub przeszło roku bywają doręczane. W przeważającej ilości wypadków chodzi tutaj o uchwały, stwierdzające bezskuteczność egzekucji, licytacji, jej zastanowienia i t. p., które to fakty były już stronom, wzgl. ich pełnomocnikom, na podstawie informacyj, zasięgniętych w sekretarjatach, dawno już znane. W tych to wypadkach strony nie urgowały doręczenia uchwał. Gdy przy anormalnych stosunkach w sądach już od bardzo długiego czasu panujących, bez urgensów i czynnej pomocy kancelarji adwokackich prawie żadnej uchwały nie można było

na czas wydostać, jest rzeczą zrozumiałą, że tego rodzaju opóźnienie we wygotowaniu i doręczeniu uchwały nastąpiło tylko w tych wypadkach, w których, stronie na doręczeniu nie zależało, w których zatem doręczenia nie urgowała.

Ponieważ adwokat przed wejściem w życie ustawy o kosztach sądowych z 17 marca 1932 nie mógł przewidzieć, że doręczenia będą połączone z kosztami, nie mógł od strony żądać z góry pokrycia odnośnych wydatków. Także obecnie nie może od stron skutecznie żądać tego pokrycia, gdyż po pierwsze chodzi o sprawy już zakończone i to ze skutkiem negatywnym, po drugie znaczna część odnośnych klientów stała się w międzyczasie niewypłacalną.

Jeżeli tedy adwokaci mimo wezwań należytości za doręczenia nie uiszczają, następuje to nie ze złej woli lub niedbalstwa, lecz jedynie z tego powodu, iż skoro w czasie wydania odnośnych uchwał ustawa o opłatach doręczeniowych jeszcze nie obowiązywała, pokrycia odnośnych wydatków nie mają.

Tak więc za należytości od doręczenia uchwał wydanych przed wejściem w życie ustawy z 18 marca 1932, które jedynie skutkiem anormalnych stosunków w sądach zostały bez winy adwokatów doręczone dopiero po wejściu w życie jednolitej ustawy o kosztach sądowych, adwokat nie tylko według przepisów ustawy nie jest odpowiedzialny, ale także za nie ze względów słuszności nie odpowiada.

Adwokaci, przeciw ktorym egzekucję taką dozwolono, byliby zmuszeni w każdym poszczególnym wypadku wnosić zażalenia.

Podpisana Rada Adwokacka uprasza tedy Pana Prezesa o łaskawe zwrócenie podległym Mu sądom uwagi na powyższy stan prawny i zalecić im zaniechanie prowadzenia powyższych egzekucyj, nie mających w ustawie uzasadnienia.

W sprawie dopuszczalności występowania aplikantów adwokackich przed Sądami rozjemczemi dla spraw Zakładu Ubezpieczenia od wypadków, zawiadomił Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie Izbę Adwokacką w załatwieniu memorjału, wniesionego w tej sprawie przez poprzedni Wydział Izby Adwokackiej, że sprawa ta została przedłożoną Ministerstwu Sprawiedliwości do rozstrzygnięcia. O decyzji Ministerstwa Sprawiedliwości nie zostaliśmy jeszcze uwiadomieni.

Odnośnie do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 II 1933 Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 77 o wynagrodzeniu adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych przedłożyła R. A. Ministerstwu Sprawiedliwości następujące swoje uwagi z prośbą o odpowiednią nowelizację:

1. Rozporządzenie z 13 lutego 1933 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych wprowadziło w sprawach cywilnych bezwzględną zasadę ryczałtowego wynagrodzenia w stosunku do wartości przedmiotu, bez uwzględnienia tych szczególnych okoliczności, które w każdym konkretnym przypadku zaistnieć mogą, a które nie dają się podciągnąć pod żadne szablonowe normy. Takie załatwienie sprawy jest niesłuszne, gdyż bez względu na rodzaj i jakość czynności miałby w ten sposób adwokat otrzymać tylko pewną ryczałtową kwotę, której wysokość zależałaby wyłącznie od jednego miernika, tj. od wartości przedmiotu. Ujemnym następstwom takiej zasady nie zapobiega ani przewidziana § 5 cyt. Rozp. możność podwyższenia wynagrodzenia adwokata do 100%, ani też możliwość zawarcia przez adwokata z klientem umowy co do wyższego wynagrodzenia, względnie innego sposobu jego obliczenia. Zasada ryczałtowego obliczenia adwokackiego nie da się również pogodzić z obowiązującemi przepisami kodeksu postępodania cywilnego, który uznaje zasadę wynagrodzenia za poszczególne czynności, jak to wynika z art. 98, 102, 104, 189, 367 k. p. c.

2. Rozporządzenie z 13 lutego 1933 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych zostało wydane na podstawie art. 8 p. 3 prawa o ustroju adwokatury z dnia 7 października 1932 r. D. U. R. P. Nr. 86, poz. 733 Skutkiem tego odnosi się ono wyłącznie do stosunku między adwokatem a klientem nie może zaś mieć wpływu na sposób ustalenia kosztów procesowych w stosunku między stronami procesowemi. W przeciwieństwie bowiem n. p. do § 41 ustęp. 2 austr. p. c., polski kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje żadnej taryfy adwokackiej (art. 11 o. k. p. c. daje jedynie stronie prawo likwidacji kosztów „według norm przepisanych", jeśli nie chce przedłożyć szczegółowego spisu kosztów), przyjmuje natomiast zasadę, według której w przypadkach, w których stronie należy się od przeciwnika zwrot kosztów procesowych, Sąd ma przyznać koszty „niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony" (art. 98). Wprawdzie art. XII przepisów wprowadzających k. p. c. przewidywał normowanie w drodze rozporządzenia wynagrodzenia adwokatów za wykonywane przez nich czynności zawodowe w sprawach cywilnych, do czasu wejścia w moc jednolitej ordynacji adwokackiej, wobec wejścia jednak w życie prawa o ustroju adwokatury z 7 października 1932 r. przed wejściem w życie kodeksu postępowania cywilnego, cytowany art. XII przep. wprow. wogóle nigdy nie miał mocy obowiązującej.

Tak więc mamy stan prawny tego rodzaju, że z jednej strony Sąd przy ustalaniu kosztów procesowych, należących się stronie od przeciwnika procesowego, ma postąpić wedle art. 98 i nast. k. p. c., nie będąc związany żadną taryfą, w stosunku natoniast między adwokatem a klientem, w braku odmiennej umowy, adwokat uprawniony jest do policzenia tylko taryfowych kosztów, wskutek czego koszta, przyznane stronie od przeciwnika procesowego, mogą być ewentualnie wyższe od kosztów, które strona poniosła za prowadzenie danej sprawy, płacąc adwokatowi tylko taryfowe wynagrodzenie Oczywiście taki rezultat byłby niepożądany i niesprawiedliwy.

Wprawdzie § 4. Rozporządzenia z 13 lutego 1933 r. zawiera postanowienie, że umowa między adwokatem a klientem nie ma wpływu na wysokość kosztów prowadzenia sprawy, ulegających zasądzeniu od osoby, która według przepisów prawa, obowiązaną jest je ponosić, lecz § 4 cyt. Rozp. nie nakłada na Sąd obowiązku stosowania taryfy przy przyznaniu kosztów stronie od przeciwnika procesowego, o ile strona sama na podstawie art. 110 k. p. c. nie zgłosi wniosku o przyznanie jej kosztów według taryfy, gdyż byłoby to sprzecznem z art. 99 k. p. c.

Zasada ryczałtowego wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych, jest zatem już w samem założeniu sprzeczną z naczelną zasadą kodeksu postępowania cywilnego. Również jednak w szczegółach zachodzą dalsze sprzeczności, względnie niemożliwem jest pogodzenie Rozporządzenia z 13 lutego 1933 r., z poszczególnemi przepisami kodeksu postępowania cywilnego. W szczególności nie można pogodzić zasady ryczałtowego wynagrodzenia z takiemi przepisami, jak n. p. przepis art. 104 k. p. c., który przewiduje obowiązek zwrotu części kosztów przez stronę, która je wywołała niesumiennem lub oczywiście niewłaściwem postępowaniem, albo przepis art. 189, który przewiduje obowiązek ponoszenia kosztów postępowania w przedmiocie przywrócenia terminu przez stronę, która żąda tego przywrócenia, albo przepis art. 368, który nakłada na pozwanego obowiązek ponoszenia kosztów rozprawy zaocznej i sprzeciwu niezależnie od wyniku sprawy. Oczywiście te co dopiero wymienione przepisy k. p. c., odnoszą się do takiego ustalenia kosztów procesowych, przy którem uwzględnia się wynagrodzenie adwokata za poszczególne czynności i adwokatowi przyznaje się za jego czynności wynagrodzenie stosownie do tego, jakie czynności zostały przezeń rzeczywiście wykonane. Gdyby chcieć stosować tutaj postanowienie Rozporządzenia z 13 lutego 1933 r., to n. p. w przypadku, o którym mowa w art. 104 k. p. c., mielibyśmy chyba taki rezultat, że Sąd przyznałby stronie od przeciwnika procesowego niezależnie od wyniku pewne dodatkowe koszta, jako spowodowane niesumiennem lub oczywiście niewłaściwem postępowaniem, podczas gdy adwokat od strony mógłby się domagać tylko ryczałtowego wynagrodzenia, przewidzianego w Rozporządzeniu z 13 lutego 1933 r. tj. bez uwzględnienia przyznanej stronie od przeciwnika nadwyżki.

Z powyższych uwag wynika, że Rozporządzenie z 13 lutego 1933 r. już w założeniu swojem jest sprzeczne ze zasadami, przyjętemi przez kodeks postępowania cywilnego. Gdy bowiem kodeks postępowania cywilnego przewiduje przyznanie stronie kosztów „niezbędnych do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony“, nie przewidując żadnego ryczałtu, a nawet wprost przeciwnie, w konkretnych przepisach wyraźnie przewidując wynagrodzenie za poszczególne czynności procesowe, to Rozporządzenie z 13 lutego 1933 r. przechodzi nad tem do porządku i w sposób możliwie uproszczony wprowadza zasadę ryczałtowego wynagrodzenia.

3. Takie ryczałtowe wynagrodzenie jest nadto już w założeniu swojem niesłuszne, skoro nie przewiduje ono indywidualizowania tych czynności,

które mają być wynagradzane. Nietylko jednak w stosunku między adwokatem a klientem wydać się musi niesprawiedliwą taka zasada jednolitego traktowania całości czynności zawodowych adwokata, z uwzględnieniem li tylko wartości przedmiotu sporu, lecz również przy porównaniu czynności zastępców obu stron okaże się, że według zasad przyjętych w Rozporządzeniu z 13 lutego 1933 r. wynagrodzenie tej samej wysokości miałby n. p. otrzymać adwokat, który badał akta, przygotował skargę apelacyjną i bronił apelacji na rozprawie, jak i adwokat, którego czynności ograniczyły się do zastępstwa na ustnej rozprawie apelacyjnej, na której zwalczał wywody apelanta. To samo odnosi się do skargi kasacyjnej, jeśli uwzględni się, że w regule bez porównania mozolniejszą jest praca tego, kto wnosi kasację, niż praca zastępcy prawnego strony przeciwnej, a przecież Rozporządzenie z 13 lutego 1933 nie wprowadza tu żadnego różniczkowania, statuując jednolitą normę za zastępstwo w trybie apelacji, względnie w trybie kasacji dla zastępców obu stron.

Jak niesłuszną względnie trudną do stosowania w praktyce jest zasada jednolitego ryczałtowego wynagrodzenia za ogół czynności w procesach wszelkiego rodzaju, tego dowodem jest między innemi to, że ta w Rozporządzeniu z 13 lutego 1933 r. przyjęta zasada nie przewiduje zupełnie sposobu wynagrodzenia adwokatów w postępowaniu dowodowem, prowadzonem w drodze rekwizycji. Postanawiając jednolite ryczałtowe wynagrodzenie za ogół czynności, cytowane rozporządzenie nie przewiduje zupełnie przypadków, w których adwokat w swojej siedzibie wniósł pozew i zastępuje powoda na rozprawach, prowadzonych w sądzie właściwym, tamże siedzibę mającym, w których atoli w drodze rekwizycyj prowadzone są różne dowody, przyczem ze względu na ich znaczenie konieczną jest interwencja adwokata, względnie nawet kilku adwokatów, np. przy oględzinach, słuchaniu znawców i świadków przez kilka różnych Sądów. Trudno przecież wymagać, aby ryczałtowe wynagrodzenie, przewidziane Rozporządzeniem z 13 lutego 1933 r. za ogół czynności, obejmowało wynagrodzenie tych wszystkich adwokatów, którzy w tego rodzaju przypadkach w sprawie występują. Powstaje zatem kwestja, jak wynagradzać adwokata, który wprawdzie nie prowadzi całego procesu, wykonuje jednak czasami bardzo ważne czynności w toku postępowania dowodowego, prowadzonego w drodze rekwizycji. I tu więc musi się dojść do wniosku, że jedynie słusznem jest wynagrodzenie za poszczególne czynności, nie zaś szablonowe wynagrodzenie ryczałtem bez względu na to, jakie czynności przedsięwzięte zostały i przedsięwzięte być musiały.

Istotną tedy ujemną stroną Rozporządzenia z 13 lutego 1933 r. jest to, że nie indywidualizuje ono poszczególnych czynności adwokackich, a wprowadza bez wyjątków bezwzględną zasadę ryczałtowego wynagrodzenia we wszelkich procesach. Słuszność natomiast wymaga, aby przy wynagrodzeniu adwokatów za ich czynności zawodowe uwzględniało się zawsze to, czy i jakie czynności przedsięwzięte zostały. Ustanowienie ryczałtu jest wprawdzie do pomyślenia z tem jednak, że wynagrodzenie adwokata skła-

dać się winno w takim razie z jednej strony z pewnego ryczałtu, odpowiadającego wartości przedmiotu, z drugiej zaś strony w każdej sprawie prócz ryczałtu adwokat winien otrzymywać wynagrodzenie za poszczególne czynności.

4. Nietylko jednak zasada, na której opiera się rozporządzenie z 13 lutego 1933 r., jest niesłuszna i to zarówno z punktu widzenia interesu adwokatów, jakoteż z punktu widzenia interesu społeczeństwa, tj. tych klijentów, którzy niewątpliwie, chcąc uzyskać pomoc prawną, będą musieli adwokatom płacić w wielu wypadkach wynagrodzenie wyższe od taryfowego, a będą narażeni na to, że od przeciwnika procesowego otrzymają koszty tylko w wysokości taryfowej, lecz również wysokość ryczałtu, przewidzianego w cytowanem rozporządzeniu, przedewszystkiem, o ile rozchodzi się o sprawy drobniejsze, pozostawia wiele do życzenia. Wprawdzie słuszną wydać się musi zasada, że koszty procesowe powinny pozostawać w jakimś odpowiednim stosunku do wartości przedmiotu, lecz niesłusznem będzie, jeśli w razie pieniaczego prowadzenia procesu przez stronę, która podnosi zmyślone zarzuty i powoduje szereg rozpraw, miałby adwokat otrzymać tytułem wynagrodzenia w sprawie np. o 150 zł tylko 15 zł lub nawet z 100% dodatkiem 30 zł, choćby wskutek takich zarzutów musiał się odbyć cały szereg rozpraw. W ten przecież sposób ryzyko strony procesowej, chcącej prowadzić proces pieniaczy, byłoby minimalne, nie ponosiłaby ona żadnych skutków swego pieniactwa, a adwokat np. za konferencję, studjum akt, ewentualne badanie ksiąg publicznych, ułożenie pozwu, zastępstwo na kilku sprawach, korespondencję itc. otrzymałby ryczałtem 15 do 30 zł. Przecież tego rodzaju wynagrodzenie wprost nie odpowiada stanowisku adwokata i poniża wartość pracy człowieka z wyższem wykształceniem. Jeśli do tego doda się, że są procesy, w których przedmiotem sporu nie jest suma pieniężna, a wartość przedmiotu sporu może być nisko ocenioną, jakkolwiek rozchodzi się o poważne interesy stron, to jeszcze bardziej widocznem, do jakiej krzywdy może prowadzić takie szablonowe ryczałtowe wynagrodzenie. Jeśli się np. weźmie spory gruntowe, spory o zeznanie dokumentu, spory awizacyjne itp., przy których proceduralnie przewidziana wartość przedmiotu sporu nie zawsze jest równoznaczną z wartością interesu, jaki strony mają we wygraniu procesu, ani też z wielkością koniecznego nakładu pracy po stronie zastępcy prawnego, to niewątpliwie uznać musi się za słuszne żądanie, aby w każdym konkretnym przypadku sąd mógł indywidualnie oceniać wysokość wynagrodzenia adwokata za jego czynności zawodowe przy uwzględnieniu wszystkich faktycznie wykonanych czynności.

Jeszcze jaskrawiej widocznem jest, jak niskie jest wynagrodzenie adwokatów, przewidziane w rozporządzeniu z 13 lutego 1933 r., w sprawach o mniejszej wartości przedmiotu sporu, jeśli się uwzględni, że np. w sprawie do 150 zł łączne ryczałtowe wynagrodzenie adwokata w trybie apelacji, a więc za zbadanie akt, ułożenie skargi apelacyjnej i zastępstwo na rozprawie apelacyjnej a ewentualnie nawet na kilku rozprawach (np. w razie ponowienia postępowania dowodowego in apellatorio) wynosiłoby 9 zł, ewentualnie z 100% dodatkiem aż 18 zł, w trybie zaś zażalenia należałoby się adwokatowi przy

wartości przedmiotu sporu do 150 zł aż 25% z 15 zł, czyli 3·75 zł, bo przez widoczne przeoczenie w art. 15 nie podano żadnego minimalnego wynagrodzenia. Z drugiej strony oznaczenie minimalnego wynagrodzenia w art. 14 prowadzi do tego, że za ułożenie pozwu w postępowaniu nakazowem wynosi wynagrodzenie adwokata przy wartości do 150 zł tyle, ile wynosi ono w zwykłem postępowaniu za ogół czynności w I-szej instancji. Trudnem też będzie pogodzenie przepisów art. 14 i 13, jeśli minimalne wynagrodzenie z art. 15 będzie wynosiło więcej, niż miałoby wynosić wynagrodzenie za ogół czynności w przypadkach przewidzianych w art. 13, a wskutek zarzutów lub sprzeciwu dochodzi do rozprawy. Niezrozumiałem jest dalej, dlaczego § 11 zna granicę wartości 150 zł, a nie zna granicy 100 zł, choć kodeks postępowania cywilnego czyni wybitną różnicę między sprawami do 100 zł, a sprawami nad 100 zł (art 418 i 421 kpc.). Wreszcie jeśli już w art. 5 przewidzianem jest podwyższenie ryczałtowego wynagrodzenia ze względu na wartość sprawy, ilość nakładu pracy, stratę czasu itp., to przecież nie należało sądu ograniczać cyfrowo, lecz pozostawić uznaniu sądu odpowiednie oznaczenia wynagrodzenia w tego rodzaju sprawach.

5. Rozporządzenie z 13 lutego 1933 r. nie jest też wyczerpujące, albowiem nie przewiduje wynagrodzenia za rozmaite czynności, które powtarzają się we wykonaniu zawodu adwokackiego i które nadają się do taryfowego ocenienia i to nawet niezależnie od ewentualnego ryczałtowego wynagrodzenia za ogół czynności. Należą tu czynności takie, jak np. wnioski o podanie klauzuli egzekucyjnej, konferencje lub listy upominalne.

6. To co powyżej powiedziano o wadliwości i niesłuszności szablonowego wynagrodzenia adwokatów za ogół czynności w sprawach procesowych odnosi się tak samo do spraw egzekucyjnych i do spraw upadłościowych, przyczem w szczególności niesłusznem jest postanowienie § 20 Rozporządzenie z 13 lutego 1933 r., o ile w niem wbrew zasadzie § 5 wynagrodzenia zarządcy masy upadłościowej może być podwyższone tylko z 5-krotnej na 7-krotną zasadniczego wynagrodzenia, jakkolwiek we wszystkich innych przypadkach dopuszczalną jest w myśl art. 5 podwyżka 100%-owa, według której wynagrodzenie za czynności zarządcy mogłoby ewentualnie wynosić 10-krotną zasadniczego wynagrodzenia, co przecież może okazać się słusznem zwłaszcza w sprawach drobniejszych. w których czynności zarządcy mogą być bardzo mozolne, choć suma aktywów jest nieznaczna.

7. Wreszcie odnośnie do norm przewidzianych w § 22 dla spraw karnych, zauważyć należy, że dotychczasowe doświadczenie poucza, iż wynagrodzenie w sprawach karnych nie da się ująć w żadne normy taryfowe, skutkiem czego też dotąd nie próbowano w istniejących taryfach wprowadzić norm dla tych czynności, które są tak rożnorodne z uwagi na jakość czynu sprawcy, jego osobę, oraz czynności przez adwokata w związku z obroną wykonać się mające, że o żadnych szablonowych normach mowy być nie może. W bardzo prostych sprawach może wynagrodzenie adwokata za obronę być bardzo niskie, ale też w sprawach ważniejszych może ono być nawet

bardzo wysokie. Z tych względów byłoby wskazanem zupełne skreślenie art. 22., zwłaszcza, że przewiduje on tylko z natury rzeczy najniższe wynagrodzenie, a określa je w tak niskich kwotach (w Sądzie grodzkim 15 zł.), że chyba tylko w bardzo rzadkich przypadkach mógłby adwokat zadowolić się przyjęciem wynagrodzenia w tej wysokości. Przecież np. w sądzie grodzkim toczyć się mogą sprawy poważne o daleko sięgających następstwach, przyczem i na to należy zwrócić uwagę, że w postępowaniu karnem występować może powód cywilny, któremu będzie się należało wynagrodzenie według stawek dla spraw cywilnych, co w konsekwencji miałoby doprowadzić do tego, że według zupełnie innej normy miałoby być ustalane wynagrodzenie dla obrońców, niż dla zastępcy powoda cywilnego. Gdyby więc miały być utrzymane jakieś minimalne stawki za obronę w sprawach karnych, to należałoby je wydatnie podwyższyć, a nadto postanowić, że w razie zgłoszenia powództwa cywilnego w postępowaniu karnem nie może być w żadnym razie wynagrodzenie obrońcy niższe od wynagrodzenia zastępcy powoda cywilnego.

Przedstawiając powyższe uwagi, Rada Adwokacka w Krakowie ma zaszczyt prosić, aby Wysokie Ministerstwo w uwzględnieniu naprowadzonych powyżej okoliczności raczyło odpowiednio zmienić Rozporządzenie z 13 lutego 1933 r. D. U. R. P. Nr. 11, poz. 77.

Memorjał ten udzielony został do wiadomości Naczelnej Radzie Adwokackiej i wszystkim Radom Adwokackim w Państwie.

W sprawach wymiarów i egzekucyj podatkowych postanowiła R. A. interweniować osobiście u Prezesa Izby Skarbowej, a nadto przedłożyła następujące przedstawienie:

Z doświadczenia wiadomo nam, że władze skarbowe przy wymiarze podatku przemysłowego i dochodowego adwokatom naszego okręgu wychodziły z założenia, że kancelarje adwokackie mają naogół powodzenie i przynoszą znaczny dochód. Zapatrywanie to już od szeregu lat nie odpowiadało rzeczywistości. W ostatnich jednak czasach stan ekonomiczny adwokatów naszego okręgu zmienił się na niekorzyść w sposób tak gwałtowny, że Rada Adwokacka jako rzeczniczka interesów zawodowych adwokatury poczuwa się do obowiązku zwrócenia uwagi Pana Prezesa jako kierownika najwyższej w naszym okręgu władzy podatkowej na rzeczywisty stan rzeczy.

I. Zastój ekonomiczny ciążący na kraju od trzech lat wpłynął — jak wiadomo — bardzo ujemnie na stan majątkowy i dochodowy szerokich kół a tem samem spowodował obniżenie się agendy adwokackiej i dochodowości.

Jeszcze bardziej na obniżenie dochodu z biur adwokackich wpłynął fakt znacznego przypływu emerytowanych sędziów, którzy z natury rzeczy nietylko zabrali znaczną część klienteli, ale nadto — skoro sami mają zaopatrzenie emerytalne — niejednokrotnie wpłynęli na obniżenie honorarjów za czynności adwokackie.

Nadto liczna rzesza pracowników, której przystęp do władz i urzędów jest utrudniony, zmuszoną jest szukać zatrudnienia i zarobków w adwokaturze, co również na obniżenie agend i spadek dochodu znaczny wpływ wywrzeć musiało.

Kodeks postępowania cywilnego, ogłoszony rozp. Prez. Rzpltej z 29 listopada 1933, poz. 651, Dz. U. R. P., ograniczył przymus adwokacki w art. 86 jedynie do zastępstwa przed Sądami okręgowemi jako Sądami I. Instancji, Sądami apelacyjnemi i Sądem Najwyższym, oraz odwołań od orzeczeń Sądów grodzkich do Sądu Najwyższego, a jeżeli się uprzytomni, że zaprowadzenie obowiązku składania kaucji od kasacji przeciw wyrokom Sądów okręgowych w kwocie 100 zł., a przeciw wyrokom Sądów apelacyjnych w kwocie 300 zł. artykułem 40 rozp. Prez. Rzpltej z 27 października 1932, poz. 805 Dz. U. R. P., uniemożliwiło wielu stronom poszukiwanie prawa przed najwyższą instancją sądową — oczywistą jest rzeczą, że okoliczności te na rozmiar agendy adwokackiej i dochodowość bardzo ujemny wpływ wywrzeć musiały.

Instytucja komorników sądowych, oparta na prawie o sądowem postępowaniu egzekucyjnem wedle rozp. Prez. Rzpltej z 27 października 1932 poy. 803 Dz. U. Rz. P., pociągnęła za sobą utratę pola działania dla adwokatów, albowiem w przeważającej mierze odpadła potrzeba czynienia wniosków, stawania na rozprawach i t d.

Nie będzie od rzeczy wspomnieć, że rozp. Prez. Rzpltej o Sądach Pracy z 22 marca 1928, poz. 356, w art. 26 znacznie ograniczyło zakres działania adwokatury.

Do znacznego pogorszenia sytuacji ekonomicznej adwokatury przyczyniła się ustawa o kosztach sądowych z 17 marca 1932 r. poz. 161 Dz. U., wskutek tego, że dotychczasowe opłaty stemplowe niestosunkowo podwyższone zostały, a nadto zaprowadzony został obowiązek składania całej kwoty kosztów sądowych zgóry pod rygorem niedokonania czynności sądowej. Ciężarowi temu ludność nie była w stanie sprostać, co też wpłynęło na zmniejszenie się agendy sądowej adwokatów.

Również podwyższenie opłat stemplowych w sprawach pozasądowych, należytości Najwyższego Trybunału Administracyjnngo, wpłynęły na to, że publiczność — już wskutek ogólnego zastoju ekonomicznego osłabiona — nie była w stanie opłat uiszczać i szukać pomocy prawnej u adwokatów.

Krytyczny ten stan rzeczy doznał jednak prawie że katastrofalnego pogorszenia wskutek ułatwienia przystępu do adwokatury przez skrócenie czasu praktyki aplikantom adwokackim (prawo o ustroju adwokatury wedle rozp. Prez. Rzpltej z 7 października 1932, poz 733 Dz. U.) oraz przez otwarcie przystępu do niej różnym kategorjom funkcjonarjuszy publicznych. Z ułatwień tych bowiem skorzystały rzesze aplikantow i funkcjonarjuszów publicznych — sądowych i innych.

Tak znaczna podaż sił ukwalifikowanych przy bardzo zmniejszonej sposobności do pracy musiała ujemnie wpłynąć na dochód z adwokatury.

Fakt, że wysokie opłaty sądowe, zaprowadzone rozp. Prez. Rzpltej z 17 marca 1932 poz. 151 Dz. U., zostały następnie rozp. Prez. Rzpltej z 27 paź-

dziernika 1932 poz. 805 Dz. U. obniżone, nie była w stanie już zmienić położenia adwokatury i naprawić szkody, wyrządzonej poprzedniem rozporządzeniem.

Dalszego ciosu doznała adwokatura przez ogłoszenie rozp. Ministerstwa Sprawiedl. z 13 lutego 1933, poz. 77 Dz. U. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych, którem wynagrodzenie za przeważającą część spraw, prowadzonych przez adwokatów, występujących przed Sądami grodzkiemi, ustalone zostało na bardzo niskim poziomie, nie pozostającym w żadnym stosunku do stanowiska społecznego adwokatów, rodzaju pracy, odpowiedzialności za nią i wydatków, koniecznych celem osiągnięcia adwokatury.

Obecnie grozi adwokaturze jeszcze inny cios.

Ministerstwo bowiem przedłożyło Sejmowi Rzeczypospolitej projekt koncesjonowania biur pisania podań, wedle którego osoby bez wykształcenia prawniczego będą mogły wnosić podania do władz administracyjnych i Sądów. Jeżeli projekt ten zostanie przez obie Izby uchwalonym — a podobno został już przez Sejm uchwalonym — zły stan ekonomiczny adwokatury dozna dalszego pogorszenia.

Wobec powyższego stanu rzeczy jest rzeczą oczywistą, że wykaz procentów średniej dochodowości adwokatury, ustalony w roku 1924 na 70% a później na 60% dochodu brutto, jest anachronizmem, z rzeczywistym stanem rzeczy sprzecznym.

Wobec przedstawionego powyż stanu rzeczy musiała znaczna liczba adwokatów naszego okręgu popaść w zaległości podatkowe, których w krótkim czasie wyrównać nie jest w stanie. Wobec tego chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że wskazaną byłoby rzeczą zezwolenie adwokatom na spłatę podatków w ratach, do indywidualnego położenia ekonomicznego zastosowanych i że bezwzględne wykonywanie kroków egzekucyjnych raczej szkodę adwokatom niż pomyślny skutek Skarbowi Państwa przynieść może.

II. Przy tej sposobności Rada Adwokacka poczuwa się do obowiązku zwrócenia uwagi WPanu Prezesowi na specjalny stosunek, zachodzący między aplikantami adwokackimi a ich patronami.

Upadek ekonomiczny adwokatury, niemożność opłacania wykwalifikowanych sił, ubytek spraw w Sądach, pociągnęły za sobą ten skutek, że adwokaci agendy swe sami załatwiać są w stanie i obchodzą się bez pomocy aplikantów.

Nadto art. 100 prawa o ustroju adwokatury wedle rozp. Prez. Rzpltej z 7 października 1932 poz. 733 Dz. U. pozbawił adwokatów, nie wykonujących jeszcze przoz 5 lat adwokatury, prawa zatrudniania aplikantów. Wobec tego aplikanci dla uniknięcia straty czasu zmuszeni są pod wszelkiemi warunkami przyjmować posady u adwokatów posiadających prawo patronatu, a z drugiej strony adwokaci-patroni przyjmują aplikantów li dlatego, by im dopomóc do ukończenia okresu stage'u.

Dlatego jest płatny aplikant adwokacki względną rzadkością, a — rzec można — normę stanowi aplikant niepłatny, który dla uniknięcia straty czasu wymaganego do osiągnięcia adwokatury bez wynagrodzenia pracuje.

O tym fakcie wspominamy dlatego, że obecnie w regule zatrudnienie aplikanta adwokackiego w kancelarji adwokackiej nie stanowi ani o wielkości kancelarji ani o jej dochodowości.

Kończąc wywody powyższe, upraszamy o ich uwzględnienie przy wymiarze i ściąganiu podatków od kancelaryj adwokackich.

* * *

Ze względu na zarządzenia, wydane w związku z rozprawą przeciw Ricie Gorgonowej co do pozbawienia członków palestry swobodnego dostępu do miejsc, dotychczas dla nich rezerwowanych na sali rozpraw Sądu przysięgłych w Krakowie, wniosła R. A. do Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie następujące przedstawienie:

W sali rozpraw Sądu Przysięgłych tut. Sądu Okręgowego istniał od niepamiętnych czasów przedział zarezerwoweny dla sędziów, prokuratorów, i członków palestry, którzy na te rozprawy, na które dopuszczano publiczność jedynie za kartami wstępu, mieli każdego czasu i bez żadnego ograniczenia wolny wstęp.

W ostatnich dniach został ten przedział rezerwowany zniesiony tak, że adwokaci mają dostęp do sali rozpraw jedynie za biletami na równi z resztą publiczności.

Palestra krakowska zarządzenie to odczuwa jako obrazę swoich nabytych praw zwłaszcza, że we wszystkich innych sądach na całym obszarze Rzeczypospolitej członkowie palestry mają nieograniczone prawo wstępu na wszystkie rozprawy.

Nie chodzi tutaj bynajmniej o jakiś przywilej adwokatury, mający na celu zaspokojenie ciekawości lub żądzy sensacji, lecz o uświęcone zwyczajem prawo, którego wykonanie leży nie tylko w interesie adwokatury, lecz także w interesie wymiaru sprawiedliwości.

Adwokaci, wykonujący obowiązki obrońców, są zarówno jak sędziowie i prokuratorzy czynnikami wymiaru sprawiedliwości karnej. Leży tedy w interesie publicznym, aby członkowie adwokatury korzystali ze wszystkich ułatwień i mieli możność nabywania przez autopsję jak największego doświadczenia w sprawach karnych i wykształcenia w zawodzie obrońców.

Wobec tego Rada Adwokacka ma zaszczyt zwrócić się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą, aby zgodnie ze zwyczajem wszędzie przyjętym, umożliwił członkom palestry wolny wstęp do sali rozpraw Sądu Przysięgłych bez ograniczenia kartami wstępu.

* * *

W ogłoszonym przez Komisję Kodyfikacyjną w styczniu 1933 r. nowym projekcie ustawy notarjalnej (Wydawn. Kom. Kodyf. og. zb. Nr. 69) uchwalonym przez podkomisję notarjalną Kom. Kod., stwierdziliśmy w stosunku do projektu ustawy

notarjalnej, opracowanego przez referenta-członka Komisji Kod., a ogłoszonego w końcu 1930 r. (Wydawn. Kom. Kodyf. og. zb. Nr. 53), znaczne ulepszenia, przyczem w szczególności podkreślić należy, że w nowym projekcie skreślony został art. 69 poprzedniego projektu, który stanowił, że akty przejścia lub ograniczenia prawa własności do nieruchomości należą do aktów, które pod nieważnością powinny być zeznane w formie urzędowej. Sprawa ta, tak pilna i ważna dla adwokatury, nie została jednak jeszcze definitywnie załatwioną, gdyż z jednej strony losy ustawy notarjalnej nie są jeszcze rozstrzygnięte, z drugiej zaś strony sprawa ta stanie się niezawodnie aktualną przy unifikacji prawa hipotecznego.

* * *

W sprawach aplikacji adwokackiej uchwaliła R. A. szczegółowy „Regulamin o trybie postępowania w sprawach aplikantów“ obejmujący zasady, według których sprawy te mają być załatwiane stosownie do przepisów nowego prawa o ustroju adwokatury. Regulamin ten dołącza się również do niniejszego sprawozdania (załącznik C).

Nagłe wprowadzenie w życie nowego prawa o u. a. przy pozostawieniu zaledwie kilkunastu dni od jego ogłoszenia zaskoczyło wielu aplikantów, którzy odbywali praktykę u adwokatów, nie odpowiadających wymogom art. 100 nowego prawa. Wobec braku ścisłego rozstrzygnięcia tej kwestji w przepisach przechodnich powstała wątpliwość, czy praktyka, czerpana przez tych aplikantów w dalszym ciągu po dniu 1/XI 1932 r. u dotychczasowych patronów, podlega zaliczeniu do pięciolecia. R. A. rozstrzygnęła tę wątpliwość w sensie pozytywnym, co znalazło wyraz w § 22 regulaminu.

Wedle art. 101 pr. o u. a. obowiązany jest aplikant złożyć ślubowanie wobec dziekana. W uwzględnieniu przykrych warunków materjalnych, w jakich często znajdują się aplikanci, zezwoliła R. A., aby na indywidualną prośbę aplikanci, zamieszkali poza siedzibą Izby, mogli składać ślubowanie wobec miejscowego delegata.

Ustawa wymaga złożenia ślubowania przed rozpoczęciem wykonywania aplikacji. Tem się tłumaczy postanowienie § 8 regulaminu o dniu, od którego zalicza się aplikację. Na ten

przepis należy zwrócić szczególną uwagę dla uchronienia aplikantów przed ujemnemi następstwami niestosowania się do przepisów art. 101 i 112 pkt. 3 pr. o u. a.

* * *

R. A. zorganizowała egzamina adwokackie, opracowała dla nich odrębny regulamin (załącznik D) i wybrała 32 egzaminatorów w osobach:

1. Dra Banachowskiego Zdzisława,
2. „ Bogdaniego, Romana
3. „ Borowczyka Feliksa,
4. „ Drohockiego Izydora,
5. „ Fenichla Zygmunta,
6. „ Fischlowitza Leona,
7. „ Gabryelskiego Józefa
8. „ Gertlera Juljana,
9. „ Grossa Adolfa,
10. „ Gumpricha Adolfa,
11. „ Jakubowskiego Faustyna,
12. „ Jurczyńskiego Hieronima,
13. „ Koscha Teodora,
14. „ Landaua Filipa,
15. „ Lilienthala Zygmunta,
16. „ Miksiewicza Tadeusza.
17. „ Müllera Gustawa,
18. „ Müllera Witolda,
19. „ Nadla Maksymiljana,
20. „ Oberlendera Natana,
21. „ Offnera Józefa (Tarnów),
22. „ Rowińskiego Stanisława,
23. „ Schuldenfreia Michała,
24. „ Skąpskiego Józefa,
25. „ Steinberga Józefa,
26. „ Steinsberga Emila,
27. „ Sternbacha Edwarda,
28. „ Süsskinda Dawida,
29. „ Szado Ignacego,
30. „ Szołayskiego Alfreda,
31. „ Tillesa Samuela,
32. „ Ujejskiego Marjana,

Dotychczas złożyło 18 aplikantów egzamin przed Komisjami, którym przewodniczyli dziekan, wicedziekan lub jeden z członków Rady Adwokackiej. Egzaminy odbywały się dzięki

życzliwości Pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w salach tego Sądu, gdyż szczupłość dotychczasowego lokalu Izby wykluczała odbywanie w niej egzaminów.

Z powodu szczupłości lokalu nie mogła dotychczas R. A. zorganizować seminarjów dla zawodowego wykształcenia aplikantów. Dopiero przeniesienie się do nowego, obszernego lokalu umożliwi pracę i w tym kierunku.

* * *

Na wniosek znacznej liczby aplikantów zwołała R. A. na dzień 11 lutego 1933 r. ogólne zebranie aplikantów adwokackich dla omówienia spraw, ich dotyczących.

Zebranie, któremu przewodniczył z ramienia R. A. wicedziekan, powzięło następujące uchwały:

Zebranie ogólne aplikantów adwokackich zwraca się do Rady Adwokackiej w Krakowie z apelem, aby uchwałę powziętą w przedmiocie interpretacji art. 100 pr. o u. a. w ten sposób zmieniła, iż adwokaci, którzy nie są patronami z tego powodu, że nie są adwokatami od 5 lat, którzy jednak zatrudniali jednego lub więcej aplikantów w chwili wejścia w życie prawa o ustr. adw. t. j w dniu 1 listopada 1932 mogą wykonywać patronat nie tylko w stosunku do tego aplikanta, który był wpisany w ich kancelarji w chwili wejścia w życie pr. o u. adw., ale także w stosunku do innego aplikanta, któremu również aplikacja w ich kancelarji odbyta do aplikacji adwokackiej zaliczoną zostanie.

Ogólne zebranie aplikantów apeluje do Rady Adwokackiej, aby aplikantom adwokackim, których ciężkie położenie finansowe zostanie stwierdzone, odpisywała składkę roczną nieuiszczoną przez nich po myśli art. 112 L. 1 pr. o ust. adw.

Zebranie apeluje do Rady Adwokackiej, aby możliwie bezzwłocznie zaniechała dotychczasowej praktyki kontrolowauia aplikacji drogą t. zw. dzienniczków, która to instytucja nie spełniając bynajmniej swojego zadania poniża godność aplikanta adwokackiego i w miejsce tej instytucji zasięgała w wypadkach, w których zachodzi podejrzenie, że aplikacja była pozorną opinji przedstawicielstwa aplikantów, wybierać się mającego corocznie w liczbie 5 osób przez ogólne zebranie aplikantów.

Nadto uchwaliło zebranie aplikantów następującą rezolucję:

Uznaje się za zasadę praktykę płatną, a potępia się wykorzystywanie przymusowego położenia aplikantów w tych wypadkach, w których zatrudnia się aplikantów bezpłatnie mimo, iż kancelarje są w stanie utrzymać płatnych aplikantów.

R. A. uwzględniła życzenia aplikantów co do zwolnienia ich od obowiązku prowadzenia i przedkładania dzienników czynności, zwłaszcza, że o to zabiegało także od dłuższego już czasu Stowarzyszenie aplikantów adwokackich.

Kraków, dnia 31 marca 1933 r.

Dziekan Rady Adwokackiej:

Dr. Edmund Fischer.

Komunikaty.

1. Naczelna Rada Adwokacka podała do wiadomości wszystkich Rad adwokackich swoją zasadniczą uchwałę z dnia 14-go stycznia 1933 r. Nr. 288/P, wyrażającą zapatrywanie, że „stosownie do art. 21 cytowanego prawa (Dz. U. Nr. 86, poz. 733) adwokat winien obrać sobie siedzibę w okręgu Izby, do której należy, oczywiście jedną (por. art. 23 cyt. prawa)“ i że wobec tego nie jest dopuszczalne ani prowadzenie „kancelarji filjalnej“ w innej miejscowości ani posiadanie „lokalu poza stałą siedzibą adwokata do przyjmowania klientów“. gdyż „obydwa te pojęcia zmierzają do utworzenia właściwie conajmniej dwóch siedzib dla jednego adwokata“.

2. Naczelna Rada Adwokacka zleciła zawiadomienie ogółu członków Izby o następującej odezwie Pierwszego Prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 9 marca 1933 r. l. Sekr. 422/33:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. poz. 806 Dz. Ust. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym w art. 59 lit. 2 nakłada na stronę skarżącą obowiązek dołączenia do skargi odpisów skargi i jej załączników w tylu egzemplarzach, ile jest stron pozwanych i przypozwanych. Art. 48 tego rozporządzenia głosi, że stronami w postępowaniu przed Trybunałem są: skarżący, władza pozwana oraz osoba przypozwana“; art. 52 że „osoba przypozwana może być na wniosek skarżącego, władzy pozwanej, osoby przypozwanej albo z urzędu, dopuszczona do udziału w sprawie...“, a w końcu art. 63 że „Przewodniczący Izby zarządza doręczenie władzy pozwanej i osobie przypozwanej odpisów skargi z załącznikami dla przedstawienia odpowiedzi...“.

Z powyższych postanowień, a w szczególności z obowiązku strony skarżącej, wynikającego z art. 59 lit. 2 powołanego rozporządzenia, przyjąć należy, że skarżący powinien już w skardze wymienić osobę, na której nie-

korzyść żąda uchylenia zaskarżonego orzeczenia lub zarządzenia władzy pozwanej, oraz powinien już do skargi dołączyć jej odpisy i odpisy załączników w takiej ilości, by starczyły nietylko dla władzy pozwanej, lecz i dla osób przypozwanych. Niepodanie w skardze osoby przypozwanej (imienia, nazwiska i dokładnego miejsca zamieszkania), oraz niedołączenie odpisu skargi dla tejże osoby, powoduje konieczność wzywania skarżącego przez Trybunał do uzupełniania w tym kierunku skargi, co zbytnio obciąża i utrudnia postępowanie wstępne Trybunału, a tem samem wywołuje opóźnienie rozstrzygnięcia sprawy. Poza tem Trybunał zauważa, że już samo zaniedbanie skarżącego dołączenia odpisu skargi dla osoby przypozwanej, gdy się weźmie pod uwagę, że osoba przypozwana w zasadzie jest lub powinna być znaną skarżącemu, mogłoby być powodem pozostawienia skargi, na zasadzie art. 60 powołanego rozporządzenia, bez rozpoznania.

Ponieważ po wejściu w życie cyt. wyżej rozporządzenia (które nieco odmiennie od poprzednio obowiązujących przepisów prawnych o Najwyższym Trybunale Administracyjnym reguluje kwestję osoby przypozwanej) skargi, wnoszone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w przeważnej ilości nie czynią zadość postanowieniu art. 59 ust. 2 tegoż rozporządzenia, dlatego z wyżej przytoczonych względów usilnie proszę Naczelną Radę Adwokacką o spowodowanie za pośrednictwem właściwych Rad Adwokackich zwrócenia uwagi praktykującym adwokatom na potrzebę dopilnowania, by skargi, wnoszone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, zawierały również imię i nazwisko i dokładny adres osoby przypozwanej, oraz by do skargi dołączano jej odpisy i odpisy załączników w tylu egzemplarzach, ile jest stron pozwanych i przypozwanych.

3. Sędzia sprawujący kierownictwo Sądu grodzkiego w Kragowie pismem z 29/3 1933 Nr. 2184/33 prosił z powołaniem się na ustęp §§ 2 i 7 rozp. Min. Spraw z dnia 6/6 1932 Nr. 49 poz. 459 Dz. 4.

...„celem odciążenia Urzędu hipotecznego przy Sądzie tut. o spowodowanie, by adwokaci zechcieli stosować przy podaniach hipotecznych przepis § 3 rzeczonego rozporządzenia, w szczególności, aby dołączali przy tego rodzaju podaniach dla osób i władz interesowanych potrzebną ilość napisów — a same podania wygotowywali we formie uchwał Sądu hipotecznego.

4. W sprawie stroju adwokackiego*) nadesłał Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie do wiadomości następujące pismo z dnia 28 marca 1933 r. Nr. 5926/33, wystosowane do Prezesów Sądów Okręgowych, Sędziów sprawujących kierownictwo Sądów Grodzkich i Przewodniczących Sądów Pracy:

*) p. str. 17.

W sprawie używania przez adwokatów tóg podczas rozpraw przed sądami grodzkiemi, oraz rygoru na wypadek nieużywania tóg i biretów, doszło do mej wiadomości, że nie wszyscy adwokaci używają tóg i biretów i że sędziowie prowadzący rozprawy nie wiedzą, czy i jaki rygor mogą w tym wypadku stosować.

Celem należytej wykładni odnośnych przepisów, tyczących się tego przedmiotu, wyjaśniło Ministerstwo Sprawiedliwości w reskrypcie z dnia 24 marca 1933 L. I. U. 2404/33 zgodnie z mojem stanowiskiem prawnem co następuje:

Przepis art. 28 pr. o ustr. adwok. nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że adwokaci obowiązani są używać stroju urzędowego przy rozprawach przed wszystkiemi instancjami sądowemi, bez jakichkolwiek między niemi różnic. Powoływanie się na rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 września 1929 r. pozbawione jest podstaw prawnych, ponieważ rozporządzenie to zostało uchylone przepisem § 4 rozporządzenia z dnia 25 października 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 97 poz. 939) i zastąpione nowemi przepisami prawa o ustroju adwokatury (art. 8 i 28), oraz powołanego rozporządzenia z r. 1932.

W razie niestosowania się adwokatów do powyższych przepisów, należy z urzędu zawiadomić o tem Sąd dyscyplinarny Izby.

Podając treść powyższego wyjaśnienia do wiadomości Panów, proszę treść niniejszego reskryptu podać do wiadomości wszystkim sędziom i czuwać nad ścisłem przestrzeganiem tegoż.

Załącznik A.

STATUT

„Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia" przy Izbie Adwokackiej w Krakowie

uchwalony przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie z dnia ....

§ 1. Przy Izbie Adwokackiej w Krakowie tworzy się „Koleżeński Fundusz Ubezpieczenia".

§ 2. Celem tego Funduszu jest obowiązkowe ubezpieczenie na wypadek śmierci adwokatów, należących do Izby Adwokackiej w Krakowie.

§ 3. Do tego Funduszu wpływać będą:

a) wkładki wstępne (§ 5),

b) oznaczona przez Radę Adwokacką część wpływów ze składek rocznych, począwszy od składek, należnych za rok 1932,

c) dobrowolne datki, przeznaczone na cele tego Funduszu,

d) inne dochody, przelane do tego Funduszu przez Radę Adwokacką.

§ 4. Ubezpieczony na wypadek śmierci jest w zasadzie każdy adwokat wpisany na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Krakowie, o ile nie zalega z zapłatą wkładki wstępnej (§ 6).

Tylko adwokaci, pobierający emeryturę z innych funduszów, nie mają obowiązku należenia do „Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia" (art. 27 prawa o ustroju adwokatury).

§ 5. Wkładka wstępna wynosi zależnie od wieku ubezpieczonego:

do ukończonego		30-go	roku	życia	Zł.	75·—
„	„	35-go	„	„	„	100·—
„	„	40-go	„	„	„	125·—
„	„	45-go	„	„	„	150·—
„	„	50-go	„	„	„	200·—
„	„	55-go	„	„	„	250·—
„	„	60-go	„	„	„	350·—
ponad 60 lat					„	500·—

Dla obliczenia wieku jest miarodajny odnośnie do adwokata już wpisanego na listę adwokatów dzień 1 maja 1933 r., zaś odnośnie do później wpisanych adwokatów dzień złożenia przez nich podania o wpis na listę adwokatów.

§ 6. Wkładkę wstępną mają uiścić:

a) adwokaci, wpisani na listę adwokatów przed dniem wejścia statutu w życie — do dnia 1 lipca 1933 r.,

b) adwokaci później wpisani — przed złożeniem ślubowania.

Adwokatom pod a) oznaczonym może Rada Adwokacka na ich prośbę rozłożyć uiszczenie wkładki wstępnej na raty.

W razie śmierci ubezpieczonego przed uiszczeniem pełnej wkładki wstępnej zostanie ta wkładka względnie jej nieuiszczona część potrącona ze sumy ubezpieczeniowej.

§ 7. Adwokat, który został wykreślony z tutejszej listy adwokatów wskutek okoliczności, przewidzianych w art. 46 p. 2—7 prawa o ustroju adwokatury, może w razie, gdy od daty wpłacenia przez niego pełnej wkładki wstępnej do dnia wykreślenia go z listy upłynął już okres trzech lat, żądać zwrotu 20%-wej części uiszczonych przez siebie izbowych składek rocznych, należnych począwszy od roku 1932 włącznie, tudzież 40%-wej części uiszczonej przez siebie wkładki wstępnej.

§ 8. Równocześnie z wpłaceniem wkładki wstępnej należy nadesłać Radzie Adwokackiej deklarację uwierzytelnioną notarjalnie, sądownie, przez miejscowego delegata lub przez kancelarję Izby Adwokackiej w Krakowie.

Deklaracja ma być wystawiona według wzoru, wygotowanego przez Izbę Adwokacką i ma wskazywać osobę lub osoby, uprawnione do podjęcia sumy ubezpieczeniowej. Deklaracja może być każdego czasu zmieniona, a w razie śmierci osoby wskazanej należy przedłożyć nową deklarację.

Jeżeli ubezpieczony nie wskazał osoby uprawnionej albo jeżeli osoba wskazana umrze przed ubezpieczonym, przypada suma ubezpieczeniowa osobie, oznaczonej przez Izbę Adwokacką przy uwzględnieniu stosunków osobistych zmarłego.

§ 9. Suma ubezpieczeniowa wynosi 2.500 Zł. Rada Adwokacka może jednak przy uwzględnieniu ilości ubezpieczonych, stanu Funduszu i przeciętnej ilości zgonów z ubiegłego roku zmienić wysokość sumy ubezpieczeniowej, ustalając ją zgóry na przyszły rok kalendarzowy. Suma ubezpieczeniowa, ustalona za ubiegły rok, obowiązuje nadal, dopóki Rada Adwokacka nie dokona jej zmiany. Do końca roku 1934 nie może nastąpić zmiana sumy ubezpieczeniowej, ustalonej na 2.500 Zł.

§ 10. Wypłata sumy ubezpieczeniowej nastąpi do 30 dni od zawiadomienia Rady Adwokackiej o śmierci ubezpieczonego przy wykazaniu uprawnienia osoby zgłaszającej się.

§ 11. Ze sumy ubezpieczeniowej jak również z kwot, przypadających do wypłaty w myśl §§ 7 i 12 niniejszego statutu, będą potrącone zaległe składki roczne.

§ 12. Zaleganie ubezpieczonego z nieodpisaną składką roczną za okres dłuższy jak dwa lata, licząc wstecz od daty śmierci ubezpieczonego, względnie w wypadku przyznanej przez Radę Adwokacką ratalnej spłaty zaleganie z czterema ratami powoduje utratę prawa do wypłaty sumy ubezpieczeniowej.

Jeżeli od dnia wpłacenia przez ubezpieczonego wkładki wstępnej do dnia zgaśnięcia prawa do wypłaty sumy ubezpieczeniowej wskutek zalegania ze składkami rocznemi upłynął już okres trzech lat, będą osoby uprawnione według § 8 mogły żądać po śmierci ubezpieczonego zwrotu 20%-wej części uiszczonych przez niego izbowych składek rocznych, należnych za czas od roku 1932 włącznie, oraz zwrotu 40%-wej części uiszczonej przez ubezpieczonege wkładki wstępnej.

§ 13. Funduszem zarządza Rada Adwokacka, która w szczególności prowadzi kasowość i księgowość Funduszu. Celem wykonywania tego zarządu wyłania Rada Adwokacka specjalną Komisję ze swojego grona w składzie pięciu członków.

§ 14. Zmiany niniejszego statutu uchwala Walne Zgromadzenie Izby.

§ 15. Niniejszy statut wchodzi w życie z dniem 1-go maja 1933 r.

§ 16. W wypadku śmierci adwokata przed dniem 1-go lipca 1933 r. nie należy się suma ubezpieczeniowa, jeżeli ten adwokat za życia nie uiścił wkładki wstępnej lub nie uzyskał w Radzie Adwokackiej zezwolenia na jej ratalną spłatę.

Do

Izby Adwokackiej w Krakowie.

DEKLARACJA.

(§ 8).

Poddając się postanowieniom statutu Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczeń przy Izbie Adwokackiej w Krakowie, przekazuję na wypadek mej śmierci sumę ubezpieczeniową przypadającą z tego funduszu:

1. ....

2. ....

3. ....

(O ile się podaje kilku uprawnionych, należy podać stosunek podziału — względnie kolejność; przy każdej osobie należy podać imię, nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania i ewentualny stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa).

Data:

Podpis uwierzytelniony.

Załącznik B.

REGULAMIN OGÓLNY

wewnętrznego urzędowania Rady Adwokackiej w Krakowie.

I. Postanowienia ogólne.

§ 1. Rada Adwokacka w Krakowie składa się z 19 członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Krakowie.

Mandaty członków Rady Adwokackiej trwają trzy lata, przyczem corocznie ustępuje 7 członków według starszeństwa mandatów. Ustępujący mogą być ponownie wybierani do Rady Adwokackiej dopiero po upływie roku od chwili ustąpienia.

§ 2. Rada Adwokacka załatwia sprawy, przekazane jej prawem o ustroju adwokatury (rozp. P. R. P. z 7/X. 1932 D. U. R. P. Nr. 86 poz. 733) i wykonuje uchwały Walnych Zgromadzeń.

§ 3. Rada Adwokacka załatwia sprawy, należące do jej zakresu działania na posiedzeniach plenarnych lub w komisjach, oraz przez poszczególnych swoich członków.

§ 4. Członkom Rady Adwokackiej należy się w razie wyjazdu w sprawach Izby poza siedzibę urzędową zwrot rzeczywistych kosztów podróży. Zamiejscowi członkowie Rady Adwokackiej otrzymują za każdy przyjazd na posiedzenia R. A. lub jej komisji zwrot kosztów biletu kolejowego drugiej klasy ze swojej siedziby do Krakowa i zpowrotem.

II. Plenarne posiedzenia Rady Adwokackiej.

§ 5. Plenarne posiedzenia Rady Adwokackiej zwołuje dziekan w miarę potrzeby, najmniej jednak co dwa tygodnie, a nadto na żądanie 9 członków Rady Adwokackiej. Pierwsze posiedzenie konstytuujące winno się odbyć najpóźniej w dniu 1-szym grudnia każdego roku.

§ 6. Do ważności uchwał Rady Adwokackiej jest wymagana obecność 10 członków prócz przewodniczącego. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów obecnych na posiedzeniu Rady Adwokackiej, przyczem w razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

§ 7. Porządek dzienny każdego posiedzenia ustala dziekan, podając go do wiadomosci członków Rady Adwokackiej równocześnie z zawiadomieniem o dniu i godzinie posiedzenia. Każdy członek Rady Adwokackiej może jednak przed posiedzeniem lub na posiedzeniu zgłosić wniosek o wzięcie także innej sprawy pod obrady.

§ 8. Obrady Rady Adwokackiej w każdej poszczególnej sprawie odbywają się na podstawie sprawozdania referenta, ustanowiowionego przez dziekana względnie przez komisję, jeżeli wniosek pochodzi od komisji. Po przeprowadzonej dyskusji poddaje przewodniczący pod głosowanie wnioski, zgłoszone w toku obrad i to najpierw wniosek referenta a następnie w miarę zachodzącej potrzeby inne wnioski, których kolejność oznaczy przewodniczący.

Wnioski formalne mają pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi wnioskami.

§ 9. Każda uchwała Rady Adwokackiej ma zawierać uzasadnienie faktyczne i prawne.

§ 10. Rada Adwokacka może uwzględnić we własnym zakresie zażalenie, wniesione przeciw jej uchwale, o ile ze zaskarżonej uchwały inna osoba nie nabyła praw. Do powzięcia uchwały, zmieniającej decyzję powziętą poprzednio w danej sprawie, konieczną jest bezwzględna większość, obliczona według ilości wszystkich członków Rady Adwokackiej.

§ 11. Głosowanie jest jawne i odbywa się zapomocą podniesienia rąk. Tylko wybory, należące do ukonstytuowania się Rady Adwokackiej, odbywają się tajnie zapomocą kartek. Nadto może Rada Adwokacka w każdej sprawie uchwalić przeprowadzenie tajnego głosowania.

§ 12. Z każdego posiedzenia Rady Adwokackiej sporządza się protokół, który podpisuje dziekan i sekretarz. Na każdem posiedzeniu należy odczytać protokół, spisany z poprzedniego posiedzenia. Protokół uważa się za przyjęty, jeżeli przeciw niemu nie podniesiono sprzeciwu. Każdy członek Rady Adwokackiej ma prawo żądać, aby w protokole uwidocznione zostało, w jaki sposób oddał on głos i to bez względu na to, jaki wynik miało głosowanie.

§ 13. W nagłych wypadkach może dziekan zarządzić obiegowe załatwienie sprawy, wzywając wszystkich w Krakowie zamieszkałykh członków Izby Adwokackiej do wyrażenia swojego zdania na piśmie na odnośnym referacie. Do ważności uchwały, powziętej obiegowo, jest wymagana bezwzględna większość, obliczona według ilości wszystkich członków Rady Adwokackiej. Sprawy obiegowo załatwione podaje dziekan do wiadomości Rady Adwokackiej na najbliższem posiedzeniu.

III. Komisje.

§ 14. Dla załatwienia powtarzających się rodzajów spraw wybiera Rada Adwokacka corocznie po ukonstytuowaniu się następujące komisje:

a) zażaleniową, właściwą dla załatwiania zażaleń, wniesionych przeciw adwokatom i aplikantom adwokackim a odstąpionych przez rzecznika dyscyplinarnego,

b) dla spraw aplikantów adwokackich, właściwą dla wszystkich spraw, doiyczących wpisów na listę aplikantów, odbywania i zaliczenia aplikacji adwokackiej oraz wykształcenia zawodowego aplikantów,

c) skarbowo-gospodarczą, właściwą dla wszystkich spraw finansowych i zarządzania lokalem Izby.

d) Koleżeńskiego Funduszu Ubezpieczenia, właściwą dla wszystkich spraw, związanych z zawiadywaniem tym funduszem.

§ 15. Każda Komisja składa się z 5 członków Rady Adwokackiej, którzy wybierają z pośród siebie na pierwszem posiedzeniu przewodniczącego. Postanowienia rozdziału II. o zwoływaniu posiedzeń, głosowaniu i obiegowem załatwianiu spraw mają tu odpowiednie zastosowanie.

§ 16. Komisja zażaleniowa może wezwać adwokata względnie aplikanta adwokackiego, przeciw któremu skierowane jest zażalenie, do oświadczenia się na wniesione zażalenie jak również żądać wyjaśnienia od żalącego się. W przypadkach uchybień, nie dających dostatecznej podstawy do wdrożenia postępowania dyscyplinarnego, może komisja wydać odpowiednie zarządzenia oraz według uznania wytknąć adwokatowi jego postępowanie.

§ 17. Do ważności uchwał komisji jest wymagana obecność trzech członków. Uchwały zapadają ważnie tylko w razie jednomyślności; w jej braku sprawa musi być poddana rozpatrzeniu na posiedzeniu pełnej Rady Adwokackiej. Nadto dziekanowi przysługuje prawo zawieszenia każdej nawet jednomyślnie przez komisję powziętej uchwały, w którymto wypadku dziekan winien odnośną sprawę poddać rozpatrzeniu na najbliższem posiedzeniu pełnej Rady Adwokackiej. Uchwały, powzięte ważnie przez komisję w zakresie jej działania a niezawieszone przez dziekana, winny być przedłożone do zatwierdzenia Radzie Adwokackiej na najbliższem posiedzeniu; z chwilą tego zatwierdzenia stają się uchwałami Rady Adwokackiej.

§ 18. Rada Adwokacka może poruczyć przygotowanie poszczególnych spraw komisjom, wybranym w tym celu z pośród swoich członków w liczbie, którą ustali Rada Adwokacka. Do ważności uchwał tych komisyj jest wymagana obecność większości

członków komisji a uchwały zapadają zwykłą większością głosów obecnych, przyczem w razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

Referent, wybrany przez komisję, przedstawia Radzie Adwokackiej umotywowany wniosek komisji przy zapodaniu także ewentualnych wniosków mniejszości komisji.

IV. Czynności poszczególnych członków Rady Adwokackiej.

§ 19. Rada Adwokacka wybiera na pierwszem swojem posiedzeniu dziekana, wicedziekana, sekretarza, skarbnika i trzech rzeczników dyscyplinarnych.

§ 20. Dziekan reprezentuje Radę Adwokacką, kieruje jej pracami i przewodniczy na jej posiedzeniach.

Wszelkie pisma, pochodzące od Rady Adwokackiej. podpisuje dziekan obok urzędowej pieczęci.

Wicedziekan zastępuje dziekana w spełnianiu danej czynności w razie jego nieobecności lub przeszkody po jego stronie.

Dziekan i wicedziekan porozumiewają się ze sobą co do podziału czynności, należących do ich zakresu działania.

§ 21. Sekretarz kieruje działalnością biura Rady Adwokackiej i prowadzi protokół jej plenarnych posiedzeń.

§ 22. Skarbnik załatwia sprawy finansowe Rady Adwokackiej w myśl jej uchwał, powziętych na zasadzie wniosku komisji skarbowo-gospodarczej, nadzoruje księgowość rachunkową Rady Adwokackiej, oraz przedkłada komisji skarbowo-gospodarczej szczegółowe sprawozdanie o stanie funduszów Izby, zaś corocznie przed Walnem Zgromadzeniem zamknięcie rachunkowe celem przeprowadzenia rewizji.

§ 23, W razie przeszkody zastępuje sekretarza i skarbnika członek Rady Adwokackiej, wyznaczony do zastępstwa przez dziekana.

§ 24. Rzecznicy dyscyplinarni pełnią czynności, które należą do ich zakresu działania według przepisu rozdziału VII. prawa o ustroju adwokatury. Każdy rzecznik załatwia samodzielnie przypadające mu sprawy, których przydział następuje według zasad kolejności, ustalonej przez rzeczników w porozumieniu z dziekanem.

W postanowieniu rzecznika o umorzeniu dochodzeń w myśl art. 76 ustęp 3, winno być umieszczone pouczenie o dopuszczalności i sposobie wniesienia środka prawnego od takiego postanowienia. Rzecznicy mają odstępować komisjom zażaleniowym wszystkie doniesienia, wniesione przeciw adwokatom i aplikantom adwokackim, które nie dają dostatecznej podstawy do wdrożenia postępowania dyscyplinarnego.

Rzecznicy odbywają perjodyczne zebrania celem uzgodnienia zasad postępowania.

V. Sąd polubowny.

§ 25. Rada Adwokacka sprawuje sądownictwo polubowne w sporach między adwokatami oraz adwokatów z klientami przez Sąd polubowny, czynny przy Radzie Adwokackiej.

§ 26. Rada Adwokacka wybiera ze swego grona corocznie dziewięciu sędziów polubownych.

§ 27. Sąd polubowny rozstrzyga poszczególne spory w składzie trzech członków, wyznaczonych przez dziekana z grona wybranych przez Radę Adwokacką sędziów polubownych.

§ 28. W razie wniesienia przez stronę do Rady Adwokackiej prośby o polubowne rozstrzygnięcie sporu, przedkłada biuro Rady Adwokackiej obu stronom do podpisania zapis na sąd polubowny i podaje im równocześnie do wiadomości listę sędziów polubownych z pouczeniem o prawie wyłączenia sędziów. Każdej ze stron wolno bez podania przyczyny wyłączyć po dwóch sędziów polubownych, z pozostałych zaś wyznaczy dziekan, po złożeniu przez obie strony podpisanego zapisu, skład sądzący, złożony z trzech sędziów polubownych i zawiadomi o tem obie strony.

§ 29. Do Sądu polubownego, ustanowionego w niniejszym regulaminie, mają odpowiednie zastosowanie przepisy k. p. c. o sądzie polubownym.

§ 30. Sąd polubowny może, załatwiając sprawę, orzec zarazem o kosztach postępowania, które przypadają na rzecz funduszów Izby.

VI. Komisje egzaminacyjne.

§ 31. Rada Adwokacka wybiera z pośród adwokatów, należących do Izby Adwokackiej w Krakowie, odpowiednią liczbę egzaminatorów dla egzaminów adwokackich. Szczegółowe postanowienia o ustanowieniu i delegowaniu egzaminatorów oraz sposobie przeprowadzenia egzaminów zawiera regulamin egzaminów adwokackich.

VII. Biuro Rady Adwokackiej.

§ 32. Sprawy kancelaryjne Izby i Rady Adwokackiej załatwia biuro, na którego czele stoi mianowany przez Radę Adwokacką kierownik; do pomocy przydany mu jest odpowiedni personel. Biuro pozostaje pod nadzorem dziekana, który władny jest wydawać wszelkie zarządzenia w zakresie spraw, należących do biura.

§ 33. Biuro Izby prowadzi dziennik wpływów, listę adwokatów, listę aplikantów adwokackich i odpowiednie rejestry, a nadto księgi rachunkowe wedle zasad księgowości.

§ 34. Biuro zarządza doręczanie uchwał i pism Rady Adwokackiej zapomocą poczty lub posłańca za potwierdzeniem odbioru.

VIII. Delegaci.

§ 35. W miejscowościach, oddalonych od siedziby Izby, wyznacza Rada Adwokacka z grona miejscowych adwokatów delegatów dla wykonywania niektórych czynności Rady Adwokackiej.

§ 36. Delegatów ustanawia się tylko w miejscowościach, w których urzęduje najmniej pięciu adwokatów. W miejscowościach, liczących nie więcej niż 15 adwokatów, ustanawia się jednego delegata, zaś w miejscowościach, liczących więcej adwokatów, ustanawia się na każdych dalszych 15 tam osiadłych adwokatów dalszego jednego delegata, przyczem każda choćby rozpoczęta ilość ponad 15-tu uzasadnia ustanowienie dalszego delegata.

§ 37. Zamiejscowy członek Rady Adwokackiej ma przez czas trwania mandatu stanowisko miejscowego delegata. W miejscowości, w której ma siedzibę taki członek Rady Adwokackiej, wyznacza się delegatów w ilości. odpowiadającej przepisowi § 36, bez wliczenia tego członka Rady do ilości delegatów.

§ 28. Członek Izby nie może się uchylić bez ważnego powodu od przyjęcia godności delegata. Członek Sądu dyscyplinarnego nie może być ustanowiony delegatem.

§ 38. Ustanowienie delegatów następuje na okres trzech lat. Rada Adwokacka może jednak z ważnych przyczyn i przed upływem tego okresu odwołać ustanowienie delegata i wyznaczyć w jego miejsce innego.

§ 40. Rada Adwokacka winna przy ustanowieniu delegatów uwzględnić w miarę możności propozycje miejscowych gron adwokackich, do których należy się w tym celu odnieść.

IX. Fundusze Izby.

§ 41. Fundusze Izby pochodzą z następujących wpływów:

a) składek rocznych,
b) składki wpisowej,
c) grzywien i kosztów dyscyplinarnych oraz kar porządkowych,
d) innych wpływów (odsetek od kapitałów, dobrowolnych datków i t. d.).

§ 42. Składkę wpisową, której wysokość ustala corocznie Walne Zgromadzenie, jest adwokat obowiązany uiścić w całości przed rozpoczęciem wykonywania czynności zawodowych.

§ 43. Składki roczne opłacają adwokaci i aplikanci adwokaccy w wysokości, którą ustala doroczne Walne Zgromadzenie. Każdy z nich jest obowiązany uiścić całoroczną składkę, chociażby był wpisany na tutejszą listę adwokatów względnie aplikantów adwokackich tylko przez część roku kalendarzowego. Składkę za każdy rok kalendarzowy zgóry winni uiścić adwokaci w czterech równych kwartalnych częściach, zaś aplikanci adwokaccy w dwóch równych półrocznych częściach.

§ 44. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, może Rada Adwokacka udzielić na prośbę ulgi w sposobie spłacenia składek rocznych lub nawet wyjątkowo odpisywać zaległości składkowe.

§ 45. W razie nieusprawiedliwionej zwłoki w zapłacie składki rocznej zarządza Rada Adwokacka po uprzedniem upomnieniu ściąganie zaległości w drodze przymusowej.

§ 46. Grzywny i koszty, orzeczone wyrokami Sądu dyscyplinarnego, ściąga Rada Adwokacka bezzwłocznie po przesłaniu jej odpisu wyroku przez prezesa Sądu dyscyplinarnego.

§ 47. Karę porządkową w wysokości do 100 Zł. (art. 33 ust. 4) nakłada Rada Adwokacka na adwokata za nieprzybycie na Walne Zgromadzenie bez dostatecznego usprawiedliwienia się w ciągu 8-miu dni po terminie zgromadzenia.

Rada Adwokacka zarządza ściągnięcie tej kary w drodze przymusowej po bezskutecznem upomnieniu.

§ 48. O uporczywem zaleganiu ze składkami rocznemi, grzywnami, kosztami lub karami porządkowemi zawiadamia Rada Adwokacka rzecznika dyscyplinarnego celem uczynienia wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

§ 49. Rada Adwokacka używa funduszów Izby na:

a) opędzanie kosztów administracji Izby,
b) reprezentowanie i popieranie zawodowych interesów adwokatury,
c) popieranie wiedzy prawniczej i wykształcenia zawodowego,
d) opłacanie składek na rzecz Naczelnej Rady Adwokackiej,
e) udzielanie subwencji na cele zawodowe lub ogólno-społeczne,
f) udzielanie zasiłków i wsparć potrzebującym członkom adwokatury lub wdowom i sierotom po nich.

§ 50. Wydatki mogą być czynione tylko w ramach uchwalonego przez Walne Zgromadzenie preliminarza budżetu. Nadzwyczajne wydatki nie przewidziane budżetem wymagają uchwały Rady Adwokackiej i muszą być podane Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia.

§ 52. Organizacja Koleżeńskiego Funduszu ubezpieczenia jest unormowana odrębnym statutem.

§ 52. Skarbnik winien lokować fundusze Izby w państwowych lub komunalnych instytucjach bankowych. Inna lokata wymaga zezwolenia R. A.

§ 52. Do dysponowania kapitałami umieszczonemi na rachunku bieżącym. upoważniony jest skarbnik łącznie z dziekanem. Do podejmowania gotówki z książeczek oszczędnościowych upoważniony jest sam skarbnik, który książeczki te przechowuje u siebie lub też oddaje do przechowania dziekanowi za odpowiedniem potwierdzeniem.

X. Legitymacja.

§ 54. Rada Adwokacka wydaje adwokatom, wpisanym na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Krakowie, legitymacje formatu książeczkowego jednolitej treści z potwierdzeniem tożsamości osoby. Celem uzyskania legitymacji ma adwokat przedłożyć R. A. fotografję rozmiarów 6×6 a o ile on nie jest osobiście znany dziekanowi lub sekretarzowi, mają tożsamość osoby potwierdzić dwaj adwokaci osobiście znani albo dziekanowi albo sekretarzowi. Osoby, stwierdzające tożsamość adwokata przy wydawaniu legitymacji, winny potwierdzić to w protokóle w tym celu z niemi spisanym. Tożsamość adwokatów, osiadłych poza siedzibą Izby, stwierdza delegat, ustanowiony w odnośnej miejscowości. Legitymacja zawiera z jednej strony fotografję, na której umieszcza się odcisk pieczęci R. A. i podpis legitymacji posiadacza, z drugiej zaś strony nazwisko i imię adwokata, jego siedzibę urzędową oraz podpis dziekana i odcisk pieczęci A. R. Legitymacje wydaje się adwokatom za zwrotem kosztów, których wysokość ustala R. A.

XI. Postanowienie przechodnie i końcowe.

§ 55. Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem uchwalenia go przez Radę Adwokacką.

§ 56. W ciągu pierwszych dwóch lat od ukonstytuowania się R. A. na podstawie przepisów prawa o ustroju adwokatury ustępować będzie corocznie 7-miu członków w drodze losowania, które przeprowadzi dziekan na plenarnem posiedzeniu R. A., odbytem na miesiąc przed najbliższem zwyczajnem Walnem Zgromadzeniem.

§ 57. Artykuły, powołane w niniejszym regulaminie, oznaczają przepisy prawa o ustroju adwokatury.

Regulamin Rady Adwokackiej w Krakowie

o trybie postępowania przy wykonywaniu przepisów o aplikacji adwokackiej.

I. Wpis na listę aplikantów.

§ 1. Dla uzyskania wpisu na listę aplikantów adwokackich należy wnieść do R. A. podanie o wpis przy dołączeniu:
a) metryki urodzenia,
b) świadectwa obywatelstwa polskiego,
c) świadectw, stwierdzających ukończenie uniwersyteckich studjów prawniczych z przepisanemi w Polsce egzaminami,
d) świadectwa moralności,
e) życiorysu,
f) zaświadczenia patrona o gotowości przyjęcia petenta na praktykę.

§ 2. Kancelarja R. A. zamieści na podaniu uwagę stwierdzającą na podstawie listy adwokatów względnie aktów:
a) datę, od której patron wskazany w podaniu jest wpisany na listę adwokatów,
b) czy u patrona jest już zatrudniony inny aplikant,
c) ewentualnie czy patron uzyskał już zezwolenie R. A. na zatrudnianie więcej aplikantów

§ 3. Przed załatwieniem podania należy sprawdzić:
a) dane co do nieskazitelności charakteru kandydata w sposób, odpowiadający okolicznościom konkretnego przypadku (n. p. przez zażądanie aktów lub stosownych wyjaśnień od Izb adwokackich, władz, instytucyj lub prywatnych osób).
b) czy kandydat nie pełni równocześnie zajęć, które kolidują ze stanowiskiem aplikanta (art. 29), lub wykluczają możność poświęcenia się rzeczywistemu czerpaniu aplikacji (art. 103 i 105).

§ 4. Jeżeli podanie zawiera braki, które dadzą się usunąć, należy przed stanowczem jego załatwieniem wezwać kandydata do stosownego uzupełnienia w odpowiednim terminie pod rygorem pozostawienia podania bez rozpoznania.

§ 5. W uchwale, zarządzającej wpis na listę aplikantów, należy wezwać aplikanta, by przed rozpoczęciem wykonywania aplikacji złożył wobec dziekana ślubowanie (art. 101), oraz wskazać na to, że patron winien bezzwłocznie zawiadomić R. A. o dniu rozpoczęcia wykonywania aplikacji.

§ 6. Wnioskowi o wpis należy odmówić, jeżeli:

a) kandydat nie odpowiada warunkom, określonym w art. 99,
b) kandydat pełni równocześnie zajęcie, kolidujące ze stanowiskiem aplikanta (art. 29),
c) brak rękojmi, że kandydat będzie miał możność należytego czerpania praktyki,
d) wskazany patron nie odpowiada warunkom z art. 100.

§ 7. Uchwałę załatwiającą stanowczo podanie o wpis, należy doręczyć w wypisie kandydatowi a w odpisie patronowi. W razie odmówienia wpisu z braku nieskazitelności charakteru petenta należy odpis uchwały po jej uprawomocnieniu się udzielić nadto do wiadomości wszystkim Radom Adwokackim w Polsce.

II. Zaliczanie czasu aplikacji.

§ 8. Aplikację adwokacką zalicza się aplikantowi od dnia, w którym patron złożył w Izbie zawiadomienie, że aplikant faktycznie rozpoczął pracę w jego kancelarji. — Ten dzień nie może być wcześniejszy od dnia złożenia ślubowania odnośnie do aplikanta, rozpoczynającego aplikację, ani od upływu miesiąca, przewidzianego w art. 112 ust. 3. odnośnie do aplikanta, który w czasie trwania aplikacji zmienił siedzibę.

§ 9. Patron winien bezwłocznie zawiadomić R. A. o wystąpieniu aplikanta z jego kancelarji przy zapodaniu dnia wystąpienia. Praktykę, czerpaną aż do tego dnia, wlicza się aplikantowi do ustawowego okresu aplikacji.

III. Zmiana patrona.

§ 10. Aplikant może każdego czasu przejść na praktykę do kancelarji innego patrona, odpowiadającego wymogom z art. 100, jeżeli nowy patron prowadzi kancelarję w dotychczasowej siedzibie aplikanta.

Nowy patron winien bezzwłocznie zawiadomić R. A. o przyjęciu aplikanta na praktykę przy zapodaniu daty rzeczywistego wstąpienia do praktyki. Na podstawie tego zgłoszenia uwidoczni kancelarja R. A. zmianę w liście aplikantów.

§ 11. W razie zmiany patrona przy równoczesnej zmianie siedziby w okręgu Izby winien aplikant zgłosić R. A. pisemnie swój zamiar przesiedlenia się do nowej siedziby, którą należy wymienić, przy dołączeniu zaświadczenia przyszłego patrona o gotowości przyjęcia go na praktykę.

Zmiana siedziby może nastąpić dopiero po upływie miesiąca od dnia złożenia w R. A. powyższego zgłoszenia.

Po upływie tego okresu winien nowy patron bezzwłocznie zawiadomić R. A. o rzeczywistem objęciu przez aplikanta pracy w jego kancelarji przy zapodaniu dnia tego objęcia.

IV. Zatwierdzanie aplikacji.

§ 12. Dla uzyskania zaliczenia odbytej praktyki adwokackiej winien aplikant złożyć odpowiednie podanie przy wykazaniu się z uiszczenia rocznych składek (art. 112 p. I.) i przy dołączeniu poświadczenia patrona, że aplikant pracował w jego kancelarji i pod jego rzeczywistem kierownictwem w okresie, który w poświadczeniu należy oznaczyć.

§ 13. W razie wątpliwości może R. A. przed stanowczem załatwieniem podania zażądać wyjaśnień i przeprowadzić stosowne dochodzenia dla stwierdzenia, czy aplikant rzeczywiście czerpał przepisaną praktykę. Postanowienie §. 4 ma tu odpowiednie zastosowanie.

§ 14. W razie uwzględnienia podania w całości lub w części, należy zwrócić aplikantowi poświadczenie patrona, zaopatrzone w klauzulę zatwierdzenia aplikacji za dotyczący okres. W razie zupełnej odmowy zaliczenia praktyki do aplikacji, należy zatrzymać w aktach odnośne poświadczenie patrona a odmowną uchwałę doręczyć w wypisie aplikantowi, zaś w odpisie temu patronowi, którego poświadczenie nie uzyskało zatwierdzenia.

V. Wliczanie innej służby do aplikacji.

§ 15. Wliczanie innej służby do aplikacji następuje na podstawie podania, wykazującego służbę, której wliczenia aplikant żąda

Stosownie do okoliczności konkretnego przypadku można przed stanowczem załatwieniem podania zażądać wyjaśnień lub aktów osobowych, dotyczących owej służby. Postanowienie §-u 4 ma tu odpowiednie zastosowanie.

VI. Wykreślenie z listy aplikantów.

§ 16. R. A. zarządza wykreślenie aplikanta z listy wskutek:

a) przyczyn, przewidzianych w art. 46 pkt 1 i 2 oraz 4—7.
b) niezłożenia egzaminu adwokackiego (art. 109),
c) objęcia przez aplikanta stanowiska lub zajęcia kolidującego ze stanowiskiem aplikanta (art. 29),
d) zgłoszenia zaniechania dalszego odbywania aplikacji.

§ 17. Samo zgłoszenie wystąpienia z kancelarji patrona bez zgłoszenia wstąpienia do kancelarji innego patrona nie powoduje wykreślenia aplikanta z listy.

VII. Legitymacje aplikantów.

§ 18. Legitymację każdego aplikanta stanowi wypis uchwały, zarządzającej jego wpis na listę wraz z potwierdzeniem złożenia ślubowania.

§ 19. Aplikant, uprawniony do zastępowania przed Sądami (art. 107 ust. 2), winien zaopatrzyć się w poświadczenie R. A., że odbył już aplikację roczną względnie trzechletnią.

VIII. Zawodowe wykształcenie i egzamin.

§ 20. R. A. poweźmie odrębnie postanowienia o obowiązku aplikantów uczestniczenia w pracach, organizowanych przez R. A. celem zawodowego kształcenia aplikantów, oraz o egzaminie adwokackim.

IX. Przepisy przechodnie i końcowe.

§ 21. Podania, dotyczące aplikacji adwokackiej, wniesione przed dniem 1 listopada 1932 r. i przed tym dniem niezałatwione, będą rozstrzygane na podstawie przepisów austr. ord. adw.

§ 22. Kandydaci adwokaccy, wpisani na listę kandydatów przed dniem 1 listopada 1932 r., będą uważani za aplikantów adwokackich w rozumieniu prawa o ustroju adwokatury. Praktyka, którą czerpią w dalszym ciągu po dniu 1 listopada 1932 r. u swojego dotychczasowego patrona, podlega zaliczeniu do pięciolecia bez względu na to, czy co do tego patrona zachodzą wymogi z ustępów 1 i 2 art. 100.

§ 23. Powołane w niniejszym regulaminie artykuły oznaczają przepisy prawa o ustroju adwokatury.

Załącznik D.

REGULAMIN

Rady Adwokackiej w Krakowie dla egzaminów adwokackich.

§ 1. Do składania egzaminu przed Komisją Egzaminacyjną, czynną przy Radzie Adwokackiej w Krakowie, może być dopuszczony tylko aplikant adwokacki, który uczynił zadość wymogom z art. 108 prawa o ustroju adwokatury.

§ 2. Dla uzyskania dopuszczenia do egzaminu winien aplikant wnieść do R. A. podanie przy dołączeniu uchwał wykazujących zatwierdzenie conajmniej pięcioletniej aplikacji adwokackiej, względnie wliczenie do niej innej aplikacji lub służby.

§ 2. Podanie rozpoznaje dziekan, który w razie uwzględnienia podania, zawiadamia o tem potenta przy wyznaczeniu mu terminu egzaminu piśmiennego i ustnego, w przeciwnym zaś razie przedkłada podanie R. A. do rozpoznania.

§ 4. R. A. wybiera corocznie po swojem ukonstytuowaniu się odpowiednią ilość egzaminatorów z pośród adwokatów, należących do tutejszej Izby.

§ 5. W skład Komisji egzaminacyjnej wchodzą:

1) dziekan lub wicedziekan jako przewodniczący;
2) dwaj sędziowie Sądu Apelacyjnego w Krakowie, delegowani przez Prezesa tegoż Sądu;
3) dwaj adwokaci. powołani przez dziekana (wicedziekana) z pośród egzaminatorów, wybranych przez R. A.

§ 6. W razie potrzeby złożenia kilku komisyj wybiera R. A. ze swojego grona dla każdej komisji przewodniczącego.

§ 7. Egzamin adwokacki dzieli się na piśmienny i ustny.

§ 8. Egzamin piśmienny polega na opracowaniu trzech tematów, a mianowicie:

a) z zakresu prawa cywilnego przez ułożenie pozwu, wyroku i skargi apelacyjnej.
b) z zakresu aktów dobrowolnych przez ułożenie umowy.
c) z zakresu prawa karnego przez ułożenie apelacji lub kasacji.

Z każdego tematu odbywa się egzamin piśmienny w osobnym dniu, a na opracowanie tematu udziela się zdającemu 8 godzin. Egzamin piśmienny odbywa się w lokalu wskazanym przez dziekana pod nadzorem osoby delegowanej przez dziekana.

Egzamin piśmienny może równocześnie składać większa ilość aplikantów.

Tematy przydziela zdającym dziekan (wicedziekan). Zdający mogą przy opracowaniu posługiwać się tekstami ustaw, komentarzami i zbiorami orzeczeń. Wszelka inna pomoc jakoteż porozumiewanie się zdających ze sobą lub innemi osobami są zabronione. Jeżeli osoba nadzorująca stwierdzi nadużycie ze strony zdającego, spisze o tem protokół i przedstawi go przewodniczącemu Komisji egzaminacyjnej. Każde wypracowanie opatrzy osoba nadzorująca po odebraniu go swoim podpisem przy zaznaczeniu godziny odbioru.

§ 9. Egzamin ustny może się odbyć równocześnie przed jedną komisją egzaminacyjną najwyżej z trzema aplikantami i trwa najwyżej trzy godziny.

Egzamin ustny obejmuje wszystkie działy prawa, których znajomość jest niezbędna w zawodzie adwokackim. Członkowie Komisji egzaminacyjnej winni zadawać kandydatowi pytania, zmierzające do sprawdzenia jego teoretycznych wiadomości i umiejętności ich praktycznego zastosowania

§ 10. Ogólny wynik egzaminu ocenia się stwierdzeniem, że zdający złożył egzamin „z wynikiem pomyślnym“ lub „z wynikiem niepomyślnym“.

§ 11. Kandydaci, którzy poddali się egzaminowi otrzymują świadectwo, opatrzone podpisem dziekana (wicedziekana) oraz pieczęcią urzędową R. A.

§ 12. Przebieg egzaminu wpisuje się do księgi egzaminów a wpis ten stwierdzają swoimi podpisami wszyscy członkowie Komisji.

Załącznik E.

REGULAMIN

Walnego Zgromadzenia Izby Adwokackiej w Krakowie

(uchwalony przez Walne Zgromadzenie w dniu 12 listopada 1932 r.)

---

§ 1. Adwokaci, mający siedzibę w okręgu Sądu apelacyjnego w Krakowie, tworzą Izbę adwokacką w Krakowie.

§ 2. Walne Zgromadzenia adwokatów odbywają się w siedzibie Izby i bywają zwyczajne lub nadzwyczajne.

§ 3. Walne Zgromadzenie zwyczajne zbiera się każdego roku w miesiącu listopadzie.

§ 4. Walne Zgromadzenia zwyczajne i nadzwyczajne zwołuje Dziekan w imieniu i na podstawie uchwały Rady Adwokackiej, a nadzwyczajne nadto na wniosek conajmniej piątej części adwokatów, wchodzących w skład Izby. — Walne Zgromadzenie nadzwyczajne winno być zwołane w ciągu miesiąca od zgłoszenia żądania jego zwołania.

§ 5. Zawiadomienia o Walnem Zgromadzeniu mają być wysłane oddzielnie każdemu adwokatowi, należącemu do Izby, najmniej na czternaście dni przed Walnem Zgromadzeniem i mają one zawierać oznaczenie dnia, godziny i miejsca Walnego Zgromadzenia, tudzież wymienienie przedmiotów, na porządku dziennym postawionych, oraz przypomnienie o obowiązku uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu (art. 33 prawa o ustroju adwokatury).

§ 6. Nieprzybycie adwokata na Walne Zgromadzenie bez dostatecznego usprawiedliwienia się w ciągu ośmiu dni po terminie Zgromadzenia pociąga za sobą karę porządkową w wysokości do stu złotych. Karę tę nakłada Rada Adwokacka, której uchwała może być zaskarżona przez ukaranego w ciągu miesiąca od daty jej doręczenia. Zażalenie rozstrzyga ostatecznie Naczelna Rada Adwokacka.

§ 7. Walne Zgromadzenie otwiera Dziekan Rady Adwokackiej lub jego zastępca, poczem następuje w głosowaniu jawnem wybór przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, trzech asesorów i dwóch sekretarzy.

§ 8. Przewodniczący kieruje obradami, otwiera dyskusję i udziela członkom Izby głosu w porządku, w jakim się do głosu zapisali.

§ 9. Do zakresu działania Walnego Zgromadzenia należą następujące sprawy:

1) wybór członków Rady Adwokackiej i Naczelnej Rady Adwokackiej;

2) wybór członków Sądu dyscyplinarnego Izby;

3) zatwierdzenie sprawozdania rocznego i zamknięcia rachunkowego, przedstawionego przez Radę Adwokacką;

4) uchwalenie budżetu Izby, wysokości składki wpisowej i rocznej na potrzeby Izby oraz statutów wzajemnej pomocy;

5) stanowienie uchwał w sprawach ogólnych, należących do zakresu działania Rady Adwokackiej.

§ 10. Uchwały Walnego Zgromadzenia są ważne bez względu na liczbę obecnych i zapadają zwyczajną większością głosów. Wrazie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

To samo dotyczy wyborów, przyczem w razie nieuzyskania wymaganej większości przez żadnego z kandydatów nastąpi wybór ściślejszy pomiędzy kandydatami, którzy otrzymali największą ilość głosów.

§ 11. Z każdego Walnego Zgromadzenia spisany będzie protokół, do którego będzie dołączony spis adwokatów, obecnych na Walnem Zgromadzeniu i tych nieobecnych, którzy nieobecność usprawiedliwili przed Walnem Zgromadzeniem. Protokół zawierać ma określenie przedmiotu obrad, zgłoszone wnioski, istotny przebieg dyskusji i zapadłe uchwały z dodatkiem, czy zapadły one jednomyślnie, czy też większością głosów. Oddzielne zdania pojedynczych członków lub mniejszości zapisywane będą w protokole tylko na wyraźne żądanie i to ewentualnie z przytoczeniem ich uzasadnienia. Protokół podpisuje przewodniczący i jeden sekretarz Walnego Zgromadzenia. Najmniej na ośm dni przed każdem Walnem Zgromadzeniem należy podać do wiadomości adwokatów, należących do Izby, treść protokółu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.

§ 12. Po odczytaniu i przyjęciu protokółu poprzedniego Walnego Zgromadzenia przystępuje się do obrad nad przedmiotami, umieszczonemi na porządku dziennym wedle porządku ich umieszczenia. Kolejność tę Walne Zgromadzenie może zmienić.

§ 13. Porządek dzienny każdego Walnego Zgromadzenia ustala Rada Adwokacka przy uwzględnieniu wniosków, zgłoszonych przez członków Izby do Rady Adwokackiej najmniej na ośm dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Rada adwokacka obowiązaną jest jednak umieścić na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia wnioski członków Izby, dotyczące spraw ogólnych a należących do działania Rady Adwokackiej, jeśli zostały one zgłoszone najmniej przez dziesięciu członków Izby.

§ 14. Rozprawa nad każdym przedmiotem porządku dziennego toczyć się może tylko na podstawie sprawozdania Rady Adwokackiej. Inne przedmioty, nieumieszczone na porządku dziennym, mogą być wzięte pod obrady tylko na wniosek pisemny przynajmniej 20 członków Izby, jeżeli Walne Zgromadzenie w głosowaniu większością 2/3 członków obecnych na sali obrad uzna je za nagłe. Nad kwestją nagłości niema dyskusji. Nagłe wnioski mogą być przedmiotem rozprawy także bez sprawozdania Rady Adwokackiej.

§ 15. Każdy członek Izby może po udzieleniu mu przez przewodniczącego głosu czynić uwagi, wnioski, poprawki i wnosić interpelacje.

Wnioski i poprawki muszą być natychmiast po ich wniesieniu podane na piśmie przewodniczącemu Walnego Zgromadzenia.

Wnioski co do formalnego traktowania sprawy mogą być stawiane ustnie.

W jednym przedmiocie nie może ten sam członek zabierać głosu więcej niż dwa razy. Częstsze zabieranie głosu nastąpic może tylko za zezwoleniem Walnego Zgromadzenia.

Po zakończeniu dyskusji przewodniczący oznajmia, że przystępuje się do głosowania, poczem nie wolno już zabierać głosu. Przewodniczący udzieli jednak głosu tylko dla krótkiego nie trwającego dłużej niż pięć minut:

a) osobistego oświadczenia, gdy chodzi o obronę czci mowcy;
b) odparcia zarzutu osobistego lub wyjaśnienia fałszywie zrozumianego oświadczenia mowcy.

§ 16. Wnioski formalne mogą dotyczyć tylko spraw stojących na porządku dziennym. O tem, czy wniosek należy uważać za formalny, decyduje przewodniczący.

Wniosek formalny raz odrzucony nie może być postawiony ponownie na tem samem Walnem Zgromadzeniu. O tem, czy wniosek nowy ma tę samą treść, co odrzucony, rozstrzyga przewodniczący.

Tylko wniosek o zamknięcie listy mowców albo o przerwanie dyskusji może być ponawiany po każdem dalszem przemówieniu w dyskusji, jeżeli wnioskodawca uzyska na to zgodę przewodniczącego

§ 17. Przewodniczącemu służy prawo wezwania mowcy do rzeczy albo do porządku, a po dwukrotnem upomnieniu odebrania mu głosu. Od tego zarządzenia służy mowcy prawo odwołania się do Walnego Zgromadzenia, które może uchylić zarządzenie przewodniczącego uchwałą powziętą większością 2/3 głosów członków obecnych na Walnem Zgromadzeniu.

§ 18. Jeżeli liczba mowców przekracza czterech, przewodniczący po przemówieniu czwartego mowcy może zarządzić wybór mowców generalnych „za“ i „przeciw“.

Gdyby zapisani mowcy nie mogli wybrać mowców generalnych, wyznaczy ich przewodniczący z grona mowców do głosu zapisanych. Ostatni głos mieć będzie oprócz tego sprawozdawca, względnie wnioskodawca.

§ 19. Po wyczerpaniu dyskusji zarządza przewodniczący głosowanie w ten sposób, że w pierwszym rzędzie poddaje pod głosowanie poprawki i wnioski najwięcej od wniosku sprawozdawcy odbiegające.

Jeżeli wniosek składa się z kilku ustępów, może przewodniczący poddać go pod głosowanie ustępami.

Z wyjątkiem wyborów (§ 23) głosowanie odbywa się w regule jawnie. Głosowanie kartkami winno odbyć się zawsze, gdy tego zażąda najmniej jedna czwarta część obecnych na sali obrad członków Izby uprawnionych do głosowania.

§ 20. Uchwała zapadła w myśl powyższych postanowień, może być na tem samem Walnem Zgromadzeniu zreasumowana, jeżeli odnośny wniosek przedłożony na piśmie i zaopatrzony podpisem przynajmniej 50 członków Izby uzyska większość $^{2}/_{3}$ obecnych na Walnem Zgromadzeniu członków Izby uprawnionych do głosowania.

§ 21. Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamyka posiedzenie.

§ 22. Walne Zgromadzenie, na którem przedmioty porządku dziennego nie zostały wyczerpane, może być odroczone na żądanie większości zgromadzonych członków Izby uprawnionych do głosowania celem dalszego traktowania tych przedmiotów aż do wyczerpania porządku dziennego. Przewodniczący władny jest też odroczyć Walne Zgromadzenie na przeciąg najdalej trzech tygodni, gdy stwierdzi, że na Walnem Zgromadzeniu obecnych jest mniej niż 50 członków Izby.

§ 23. Przy wyborach biorą udział wszyscy obecni na Walnem Zgromadzeniu uprawnieni do głosowania członkowie Izby, nie wyłączając przewodniczącego.

Głosowanie przy wyborach organów Izby (art. 38 i 67 prawa o ustroju adwokatury) i członków Rady naczelnej (art. 49 prawa o ustroju adwokatury) jest tajne i odbywa się zawsze kartkami w ten sposób, że każdy z głosujących oddaje kartkę, która ma zawierać nazwiska osób wybrać się mających. Jeśli będzie wypisanych na jednej kartce więcej nazwisk, niż ma być wybranych, uwzględni się wedle kolejności ich umieszczenia na odnośnej kartce tylko tyle nazwisk, ilu ma być wybranych, a dalsze nazwiska nie będą policzone.

Do obliczenia głosów powołuje przewodniczący jednego lub kilku skrutatorów z pośród adwokatów, obecnych na Walnem Zgromadzeniu.

Obliczenie wyników głosowania winno nastąpić natychmiast po jego ukończeniu bez przerwania Walnego Zgromadzenia.

§ 24. Na Walnych Zgromadzeniach Izby mogą być obecni aplikanci, wpisani na listę aplikantów Izby. Mogą oni zabierać głos w obradach, jednak bez prawa składania wniosków i głosowania.

§ 25. Językiem urzędowym Izby i wszystkich jej organów jest język polski.

Wydawca: Rada Adwokacka w Krakowie, ulica Gołębia L. 6.
Czcionkami Drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarz. J. Dziubanowskiego.